



KURIER WILEŃSKI

PONIEDZIAŁEK
19
MAJA
2003 r.

DZIENNIK POLSKI NA LITWIE. UKAZUJE SIĘ OD 1 LIPCA 1953 ROKU

Nr 95 (14642)

Cena 1 Lt (w tym 5% PVM)

Akcja protestu policjantów – prezentem dla Juršėnasa

"Goli, bosci", ale egzystują

W sobotę w południe w Wilnie licznie zgromadzili się pracownicy systemu spraw wewnętrznych, aby zaprotestować przeciwko zamiarom władz zmniejszenia funkcjonariuszom policji socjalnych gwarancji i pogorszenia warunków ich pracy.

Setki umundurowanych policjantów i w cywilu, jak też strażaków i medyków zebrały się przy Bibliotece im. Mažvydasa, gdzie przebiegali organizatorzy akcji protestu przedstawiciele związku zawodowego pracowników systemu spraw wewnętrznych. Funkcjonariusze nie ukrywali swego oburzenia w związku z niedawno przyjętym nowym Statutem Policji, który m. in. zakłada dłuższy niż dotąd, bo 48-godzinny tydzień pracy.

Przedstawiciele innych zawodów pracują 40 godzin w tygodniu. Policjanci, jak pisaliśmy wcześniej, są też niezadowoleni z indeksacji ich obowiązków, funkcjonariuszom – emerytom emerytury płaci się nie w całości, niezadowolenie budzi też pogarszające się materialne zaopatrzenie policji. Organizatorzy akcji przekazali swoje żądania zastępcy przewodniczącego Sejmu RL Česłowski Juršėnasowi, który, ściskając ręce policjantom z pierwszego rzędu, zapewniał, że popiera protestujących.

W żądaniach tych podkreśla się, że rząd i Sejm swą działalnością i stosunkiem do obywateli Litwy starają się ostatecznie zniszczyć system spraw wewnętrznych: ciągle



Podczas marszu funkcjonariusze nie skandowali żadnych haseł, od czasu do czasu o tym, kto protestuje, przypominali syreny wozów policyjnych
Fot. ELTA

pogarsza się stan materialny, legalizuje się porządki niewolnicze. "Rząd, oszczędzając środki, nie przydziela ich dostatecznie systemowi, a Sejm te działania uprawnia w ustawach" – podkreślali uczestnicy akcji. Po uważnym wysłuchaniu skarg protestujących Juršėnas powiedział, iż może obiecać tylko jed-

no: że wszystkie propozycje będą sumiennie i dokładnie przeanalizowane z udziałem przedstawicieli związku zawodowego.

Zastępca przewodniczącego Sejmu oświadczył też, że może powtórzyć tylko swoje słowa, które na tym samym placu powiedział już kiedyś wiecującym rolnikom: "Przy-

bicie mnie do krzyża, ale milionów z kieszeni nie wybiorę, ponieważ ich nie mam".

Juršėnas poinformował też, że z powodu ciężkiej sytuacji niedawno wiecowali również bibliotekarze, więc państwo musi uwzględnić interesy wszystkich.

(Dokończenie na str. 5)

Akcesyjne referendum na Słowacji

92,7 proc. za Unię Europejską

Frekwencja w referendum akcesyjnym na Słowacji przekroczyła wymagane 50 procent. Jesteśmy Unii Europejskiej – poinformował w sobotę premier tego kraju Mikulas Dzurinda.

Za wejściem Słowacji do UE głosowało w piątek i sobotę 92,4 proc. biorących udział w referendum, przy frekwencji – 52,1 proc.

"Po raz pierwszy w historii Republiki Słowackiej referendum jest ważne. Ogromna większość opowiedziała się za przystąpieniem do Unii Europejskiej" – powiedział premier Dzurinda nieco później przez głośniki do tłumów zebranych na centralnym placu Bratysławy.

"Ludzie zrozumieli, że w tym referendum chodziło nie o partie polityczne, lecz o przyszłość naszego kraju. Życzę nam wszystkim wiele szczęścia w Unii Europejskiej!".

"Wkraczamy w całkiem nową erę jako część zjednoczonej Euro-

py – powiedział premier zebrany na placu. – Kończy się era, zapoczątkowana przecinaniem drutu kolczastego".

Prezydent Słowacji Rudolf Schuster podkreślił, że członkostwo w UE przyniesie Słowakom lepsze życie, choć "nadchodzące lata nie zawsze będą łatwe". Schuster zapewnił, że "większość trudności będzie mieć charakter przejściowy".

Kluczowe znaczenie dla wyników piątkowo-sobotniego głosowania miała frekwencja. Zgodnie z sondażami zdecydowana większość Słowaków opowiadała się za wejściem do UE, zwolennikami Unii byli też wszyscy najważniejsi politycy słowaccy.

Niepokój budziła jedynie frekwencja, gdyż jednoznacznie deklarowało, że pójdzie głosować tylko 42 proc. uprawnionych. Pierwszego dnia poszło do urn tylko 25–27 proc. Słowaków.

(Dokończenie na str. 9)

Finał Litewskiej Ligi Koszykówki

Drugie zwycięstwo "Lietuvos rytasu"

W sobotę "Lietuvos rytas" Wilno wygrał na własnym parkiecie z "Žalgirise" Kowno – 103:99 w piątym finałowym meczu Litewskiej Ligi Koszykówki i nie pozwolił, aby kowieńczycy zostali mistrzami kraju. Stan rywalizacji (do czterech zwycięstw) 3:2 dla "Žalgirisu".

Początek gry drużyn nie zapowiadał zwycięstwa koszykarzy "Lietuvos rytasu". Kowieńczycy już na początku pierwszej kwarty zdobyli solidną przewagę (7:0, 15:6), w drugiej kwarcie ich przewaga sięgała nawet 17 punktów (50:33). Słaba postawa drużyny wileńskiej w części wynikała ze słabej gry jej lidera A. Macijauskasa, który do szesnastej minuty meczu nie miał na swoim koncie żadnego punktu. W końcu drugiej połowy, gdy Macijauskas zaczął trafiać, "Lietuvos rytas" powoli zaczął odrabiać straty, pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 53:44 dla "Žalgirisu".

W trzeciej kwarcie przewaga kowieńczyków nadal malała i po udanej akcji za trzy punkty Macijauskasa wynosiła już tylko 5 punktów przy stanie 56:51. Po pół godzinie meczu drużyna z Kowna prowadziła już tylko trzema punktami – 74:71.

W czwartej kwarcie walka była jeszcze bardziej zacięta, po raz pierwszy w całej grze wilnianom nareszcie udało się przełamać opór rywali i wyjść na prowadzenie – 75:74.

Nie trwało ono jednak długo, drużyna "Žalgirisu" grała lepiej, na trzy i pół minuty przed końcem meczu kowieńczycy prowadzili wynikiem 90:85. Przez półtorej minuty ostatniej kwarty koszykarze kilka razy starali się wrzucić piłkę do kosza rywali, lecz za każdym razem pudłowali, po dramatycznej końcówce mecz skończył się remisem – 92:92.

(Dokończenie na str. 6)

Prenumerata
na czerwiec
trwa tylko
do 20 maja!



W NUMERZE

Kraj **2**

Umowa jest już podpisana

Właściciele ziemi, znajdującej się w centrum Europy oraz instytucja użyteczności publicznej „Centrinės Europos golfo klubas” (CEGK) zawarli umowę, zgodnie z którą około 33 ha ziemi sprzedaje się przedsiębiorstwu „Centrinės Europos golfo klubas”.

Przegląd prasy **3**

Szcście w nieszczęściu

Natasza z Petersburga, wędrowna śpiewaczka, jest towarzyszką podróży i życia Adolfa. Tej jesieni we Francji usłyszała diagnozę: HIV.

"Pół wieku z polskim słowem" **10**

Ścieżka do szkoły

Udawać, że się „nie słyszało” o polskich przedszkolach, było nie sposób, ponieważ już od 1 września 1988 r. pierwsze polskie komplety czynne były w przedszkolach wileńskich.

Sentencja

Dno nie istnieje. Istnieją tylko przeszkody głębi.

LEC



Kalejdoskop aktualności

Większości — pośmiertnie

Wczoraj na Litwie obchodzono Dzień Uehonorowania Partyzantów, Jedności Wojska i Społeczeństwa. Świąteczne imprezy odbyły się w wielu miastach Litwy.

W niedzielę przed południem prezydent Rolandas Paksas nadał odznaczenia państwowe w Urzędzie Prezydenta blisko 20 uczestnikom ruchu oporu, w większości pośmiertnie.

Dzień ofiar AIDS

Wczoraj na Litwie, jak i na całym świecie, obchodzono dzień zmarłych na skutek AIDS. W trzecią niedzielę maja wspominane są nie tylko ofiary AIDS, ale też informuje się społeczeństwo o skutkach tej choroby oraz zachęca, aby się przyczynić do jej zapobiegania i do programów oświatowych.

Dzień ofiar AIDS uczcili też przedstawiciele różnych wspólnot religijnych — w niedzielę rano nabożeństwo odprawiono w kościele ewangelickim, wieczorem — w Archikatedrze Wileńskiej.

Beznadziejne długi

Ministerstwo Finansów proponuje uznać za beznadziejne szacowane na 55,971 mln Lt długi wobec państwa 25 upadłych spółek litewskich.

Wśród upadłych spółek są fabryka drobiu w Viduklė, "Silva", mleczarnia w Janiszkach, "Lietuvos kuras" i in. W najbliższą środę rząd podejmie decyzję w związku z wnioskiem Ministerstwa Finansów.

Rośnie zainteresowanie Litwą

Pracownicy sektorów turystycznych Litwy i Polski w piątek w Warszawie omówili możliwości rozwijania turystyki polskiej na Litwie. Postanowiono, że w Warszawie zostanie otwarte Litewskie Turystyczne Centrum Informacyjne.

Zainteresowanie turystów polskich Litwą rośnie z każdym rokiem. Attaché handlowy Litwy w Polsce Vyta Vinčienė powiedziała, że w ubiegłym roku Litwę w celach turystycznych odwiedziło około 61 tys. Polaków. W porównaniu z 2001 r. ich liczba wzrosła o 32 proc.

Dobry przykład

Minister spraw zagranicznych Litwy Antanas Valionis pozdrowił mieszkańców Słowacji, którzy zaaprobowali członkostwo swego kraju w Unii Europejskiej.

"Przeprowadzone w Słowacji referendum na temat członkostwa tego państwa w organizacjach, zrzeszających wolne i kwitujące kraje europejskie jest już piątym wśród krajów kandydujących, a jego sukces świadczy o niezłomnej decyzji mieszkańców Słowacji w sprawie przyszłości i obok referendum na Litwie jest dobrym przykładem dla innych państw kandydujących, które zamierzają przeprowadzić referenda — stwierdził minister Valionis.

Zapowiedź blokad dróg

Żądający pieniędzy od władz rolnicy litewscy rozpoczynają dzisiaj publiczne akcje protestu przy drogach do przejść granicznych z Polską i Łotwą.

Wiece i ewentualną blokadę dróg planują w rejonie janiskim na przejściu Kalviai, w rejonie poswolskim na przejściu granicznym w Salocziai przy granicy z Łotwą oraz w rejonie mariampolskim na przejściu w Kalwarii w sąsiedztwie granicy z Polską.

Odrestaurowano XVII-wieczną kryptę

Wczoraj w kościele św. Kazimierza w Wilnie została poświęcona odrestaurowana krypta z XVII w. — miejsce pochówku jezuitów, ich dobrodziejów, a także miejsce upamiętnienia św. Andrzeja Boboli.

Kościół św. Kazimierza w Wilnie w latach 1604-1635 wzniesli przybyli na Litwę jezuiti, wspierani przez króla Zygmunta Wazę, litewską magnaterię i mieszczan. Zgodnie z ówczesnym zwyczajem, pod wielkim ołtarzem kościoła urządono kryptę — miejsce grzebania jezuitów i ich dobrodziejów.

(BNS, ELTA)

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbynių g. 4a, 2030 Vilnius,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Zespół i współpracownicy

Aleksander Borowik — redaktor naczelny (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).

Krystyna Adamowicz — zastępca redaktora naczelnego, Helena Gładkowska — stolica, Danuta Kamilewicz — "Pocopolek", Paweł Kobak, Stanisław Tarasiewicz — polityka, Robert Mickiewicz — społeczeństwo, Irena Litwin — praworządność, Walerian Dunowski, Andrzej Łakis — sport, Edyta Szałkowska — zdrowie, Andrzej Pukszo — kultura, Julitta Tryk — gospodarka, Małgorzata Kozicz — strona młodzieżowa, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki (tel. 260 84 46).

Wanda Zajczkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni, Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt).

Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbierane z opinii redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny Zygmunt Zdanowicz

Wydawca VŠĮ "Vilnius žodis". Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB "KLION"
Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja "Pomoc Polakom na Wschodzie"

Do matury przystępuje blisko 1200 maturzystów szkół polskich

Przebrzmiał ostatni dzwonek



Piątkowe święto ostatniego dzwonka w "syrokomłowce" było bardzo uroczyste, mocno ukwiecone i wzruszające zarówno dla uczniów, rodziców jak i nauczycieli

Fot. Marian Paluszkiwicz

I oto już meta. W uroczystej atmosferze maturzyści stanęli przed swoimi pedagogami, aby podziękować im za wieloletni trud wychowania i nauczania.

Ubiegły piątek był tym dniem, kiedy w szkołach średnich zabrzmiał ostatni dzwonek dla tegorocznych abiturientów. Egzaminaturalne tuż-tuż.

Podobnie, jak na tradycyjnych studniówkach, podczas uroczystości ostatniego dzwonka było wiele serdeczności, miłych słów, zapewnień, że ze szkołą i kolegami szkol-

nymi "nie rozstajemy się". I chociaż życie wnosi swoje korekty, w tej chwili zapewnienia te są szczerze. Dla zorganizowania tej uroczystości młodzież nie skąpiła pomysłów i pięknych kwiatów.

W tym roku do egzaminu państwowego, jakim jest obowiązkowy dla wszystkich egzamin z języka litewskiego, zasiądzie blisko 1200 maturzystów szkół polskich. Będzie to 28 maja. Samo tylko gimnazjum im. A. Mickiewicza ukończy w tym roku blisko 120 osób. Wileńska Szkoła Średnia im. Kraszewskiego wyda

świadectwa dojrzałości 80 abiturientów. Jak powiedziała "Kurierowi" wicedyrektor "mickiewiczówki" Grażyna Siwicka, klasy w gimnazjum są bardzo mocne, czego dowodem jest to, że na studia w Polsce dostało się sześciu maturzystów gimnazjum. Co roku doskonałymi również tego rodzaju wskaźnikami mogą się pochwycić wileńska "syrokomłowka", szkoły im. Jana Pawła II, im. Sz. Korskiego i in.

A teraz — żegnaj codzienna nauka. Pierwszy egzamin z matematyki już jutro.

K. A.

Zamierza się założyć pierwsze na Litwie pole golfowe

Umowa jest już podpisana

Właściciele ziemi, znajdującej się w centrum Europy oraz instytucja użyteczności publicznej „Centrinės Europos golfo klubas” (CEGK) zawarli umowę, zgodnie z którą około 33 ha ziemi sprzedaje się przedsiębiorstwu „Centrinės Europos Golfo Klubas”.

Od tej chwili CEGK zatroszczy się o dalszy rozwój Centrum Europy. W przyszłości powstanie tu, zgodnie ze światowymi standardami, pierwsze na Litwie pole golfowe, gdzie ma się odbyć jeden z etapów golfowych mistrzostw świata. Należy oczekiwać, że to pole ścia-

gnie na Litwę około 40 mln Lt inwestycji. „Centrinės Europos Golfo Klubas” będzie rozprawdzał swe papiery wartościowe, uprawniające do pozostania członkiem i właścicielem CEGK na całe życie. Planuje się wyemitowanie około 700 takich papierów wartościowych. Są już chętni nabycia papierów wartościowych CEGK nie tylko na Litwie, lecz i za granicą, zwłaszcza w Szwecji.

Jak powiedział jeden z właścicieli „Centrinės Europos Golfo Klubas” Antanas Kraujelis, od tej chwili finansowanie wszystkich prac przejmie doświadczona spółka

szwedzką „Capcom SA”. W celu prowadzenia swej działalności na Litwie założyła ona ZSA „Vilnius golf & country club” (VGCC). VGCC zainwestuje w zakładanie pól golfowych, wykona wszystkie prace i przekaże CEGK.

A propos, na Litwie obecnie nie ma ani jednego pola golfowego, odpowiadającego standardom światowym. Tymczasem nasi sąsiedzi Estończycy zakładają już drugie, a Łotyże założyli pierwsze takie pole. Szwecja obecnie ma około 450 pól golfowych, Finlandia — 120.

(ELE)

Rosja chce powiększenia terytorium ambasady

Na warunkach parytetowych

Sekretarz Ministerstwa Spraw Zagranicznych Neris Germanas w tym tygodniu udaje się do Moskwy, aby z przedstawicielami MSZ Rosji omówić kwestie nieruchomości przedstawicielstw dyplomatycznych obu krajów w Wilnie i Moskwie. W Moskwie Germanas będzie przebywał w czwartek i piątek. Spotka się tam z wiceministrem spraw zagranicznych Rosji Anatolijem Patapowem oraz dyrektorem Departamentu MSZ Władimirem Paszko, informuje MSZ.

Przedstawiciele Litwy i Rosji na posiedzeniu litewsko—rosyjskiej komisji międzyrządowej pod koniec kwietnia rozmawiali na temat przy-

śpieszenia rozstrzygnięcia spraw majątkowych przedstawicielstw dyplomatycznych.

W listopadzie ub. roku podczas negocjacji w kwestiach użytkowanych przez przedstawicielstwa dyplomatyczne budynków i ziemi Litwa i Rosja uznały nawzajem swe prawa do posiadania na własność obiektów przedstawicielstw dyplomatycznych w Wilnie i Moskwie oraz dysponowania nimi, ale nie zostały uzgodnione stanowiska obu krajów co do terytorium istniejących przedstawicielstw dyplomatycznych.

Przedstawicielstwo dyplomatyczne Litwy w Moskwie zajmuje te-

rytorium około 9 tys. m kw. Są to budynki ambasady, dom gościnny i dom mieszkalny w śródmieściu Moskwy na zaułku Borisglebskim oraz budynek przedwojennej ambasady litewskiej — tzw. dom Baltyšaitisa — na pobliskiej ulicy Powarskiej.

Ambasada rosyjska, której ogólna powierzchnia budynku liczy blisko 6 tys. m kw., mieści się w dawnym technikum handlowym przy ul. Latvi w Wilnie.

Rosja życzy ujednoczenia posiadanej przez oba kraje terytorium i otrzymania w Wilnie dodatkowego pomieszczenia na rezydencję ambasadora Rosji.

(BNS)

Chory na AIDS w objęciach Francuzek

Szczyście w nieszczęściu

"Bonjour, madame" — Adolfas macha mi ręką siedząc przy stoliku kawiarenki pod gołym niebem na placu Ratuszowym w Wilnie — pisze korespondentka "Lietuvos rytas" Laima Lavaste.

Dżinsy, skórzana kamizelka własnego wyrobu, na której osiadł kurz krajów, przemierzonych przez tego wędrowca. Jeszcze tydzień temu podobny sposób machał ręką paryzankom. Dziś znów jest tu, niczym ptak, powracający wiosną w rodzinne strony.

— Bonjour, monsieur! — odpowiadam, siadając obok. Kelnerki kawiarni ze zdziwieniem spoglądają na dziwną parę, jaką tworzymy.

— Żyjesz? — pytam, jednocześnie potwierdzając wraz z nim ten fakt.

Już od 15 lat Adolfas jest nosicielem wirusa HIV, a od kilku — cierpi na AIDS.

— Jak widzisz — rozkłada ręce Adolfas. — Pierwsze, co słyszę po powrocie na Litwę — że zmarł i ten, i ten. Wygląda na to, że spośród pierwszych zarażonych wirusem HIV Litwinów jestem jednym z pięciu żywych jeszcze nosicieli. Niedawno zmarli dwaj moi przyjaciele z lat młodości. Ale nie na skutek

AIDS. Jeden udławił się winem, a ja wciąż jeszcze żyję — dziwił się Adolfas.

Długie szpakowate włosy, płonące oczy, zmysłowe usta. Nieustanny kaszel gruźlika i bezzębny uśmiech. Ma zaledwie 40 lat.

— Przepraszam, zaraz włożę swoje zęby, mam je w plecaku. Zrobiłem je we Francji, kosztowały tysiąc euro. Będę ładniejszy — uśmiecha się Adolfas.

— Nie fatyguj się, bo i tak nie pocałuję ciebie na powitanie. Boję się, aby i ze mną nie było tak, jak z Nataszą — powiedziałam otwarcie. — Panielko, poproszę o piwko — zwracam się do kelnerki, aby nas obsłużyła.

Natasza z Petersburga, wędrowna śpiewaczka, jest towarzyszką podróży i życia Adolfasa. Tej jesieni we Francji usłyszała diagnozę: HIV. Dwa lata temu, w podobny piękny wiosenny dzień, siedzieliśmy we trójce przy tym samym stoliku. Natasza gorąco zapewniała wtedy: "I co z tego, że się kochamy bez prezerwatywy. Ja się nie zarażę, bo robię to z miłości". Bez prezerwatywy robili to również oboje z innymi przypadkowymi partnerami — zarówno tu w Wilnie,

jak też podczas swych długich wędrówek, które zmuszały ich do roztania się na kilka miesięcy.

Nie zwracali sobie głowy tym, że każdy raz może się okazać fatalnym dla ich partnerów, nierzadko nieświadomych tego, że się zbliżyli z nosicielem HIV.

"To ich sprawa osobista" — powtarzali oboje.

"Kobiety są niczym kapcie. Możesz dowolnie ubrać. Dlaczego — musiałbym sam wyjaśniać? Nic ich nie obchodzi własne życie, skoro z pierwszym lepszym idą do łóżka, nie żądając prezerwatywy" — tak mówił wcześniej Adolfas o swych partnerkach seksualnych.

Otwarta, szokująca spowiedź Adolfasa i Nataszy w "Lietuvos rytas" dwa lata temu zbulwersowała opinię publiczną. Nie jedna kobieta doznała szoku. Gdy po otwarciu gazety ujrzała zdjęcie ulicznego śpiewaka w kapeluszu, z którym może jeszcze wczoraj przespała się oraz napis: "Chory na AIDS nie ostrzega swych partnerek przed śmiertelną chorobą i kocha się bez prezerwatywy".

Po tej publikacji Adolfas zmuszony był opuścić Litwę. Doczekał się pogroźek, że zostanie pobity, za-

strzelony, a także cichej dezaprobaty swych bliskich. Było też nieoczekiwane wsparcie oraz wdzięczność za odwagę wypowiedzi. Natasza w tym czasie ze swoją grupą ulicznych muzyków wyjeżdżała do Francji. Adolfas wyruszył razem.

— ... Po kilku dniach moje kolana tak spuchły, że nie mogłem stać. Natasza wraz ze swym mężem Francuzem, którego poślubiła z powodu wizy, odwiozła mnie do szpitala. I chociaż nie mam ubezpieczenia zdrowia, musieli mnie przyjąć. A ja jeszcze zbeształem wszystkich, więc z miejsca przyciągnęli wózek: proszę siadać, monsieur.

Badania wykazały gruźlicę. Leczono mnie, wzmacniano. A po trzech tygodniach na sali zjawiała się delegacja lekarzy z poważnymi minami: "Monsieur, mamy złą wiadomość". A ja się skupiłem na tym, aby jak najlepiej udać przynębnego" — powiedział Adolfas, dla którego ta śmiertelna choroba jest codziennością.

Francuzi nie wypuścili chorego na AIDS ze swego pola widzenia. A miejscowa organizacja, opiekująca się narkomanami i chorymi na AIDS, pomogła otrzymać kartę sta-



go pobytu we Francji, gdzie dostępne mu będą najnowsze leki.

— Wkrótce otrzymałem mieszkanie i zasiłek — 579 euro miesięcznie. Mam prawo bezpłatnie korzystać z komunikacji miejskiej i kilka razy w tygodniu otrzymuję bezpłatnie żywność.

Same tylko leki kosztują 27 tys. euro na dwa miesiące, ale nie zawsze je zażywam. Mogę wezwać do domu sprzątaczkę, przyprowadzić kochankę...

Mieszkam na południu Francji w pobliżu Atlantyku, w mieście Nantes. Nie ma tu zimy, stale kwitną kwiaty, a ludzie są weseli... piją francuskie wino, gram na gitarze na ulicy, piszę piosenki i opowiadania po rosyjsku, bo łatwiej jest mi wyrazić, co czuję...

— A tu w Wilnie brak radości życia. Wszystkie jest takie sterylne. We Francji nawet psie fekalia na ulicy są miłsze od waszego porządku — mówi Adolfas.

W Wilnie natomiast ma swą radość — córki, którym nic nie dał przez całe swoje życie. Tylko miłość. A one jemu — szczęście. (...)

Rosjanie paszporty litewskie sprzedają w internecie

Dokumenty zgodnie z płcią i wiekiem

"Nic dodać. Postaraliśmy się sprawić wam wiosenny prezent — tylko u nas, tu i teraz oryginalne litewskie prawo jazdy za 200 USD" — w ten sposób w internecie w języku rosyjskim reklamowane są podrobione litewskie dokumenty — o tym pisze magazynowe wydanie "Respubliki".

Na tej stronie internetu sprzedawane są również paszporty obywateli Republiki Litewskiej. Można tu też nabyć prawa jazdy i paszporty różnych krajów — od Białorusi do USA. Gospodarze strony internetowej skupują także dokumenty.

Do dnia wczorajszego służby specjalne Litwy jeszcze nie słyszały o istnieniu tej strony w internecie: "Respublika" zapytała o to policję, Departament Bezpieczeństwa Państwowego (DBP) oraz Służbę Badań Specjalnych.

Nadkomisarz Służby Badania Przystępstw Biura Policji Kryminalnej (SBP) Kęstutis Tubis wczoraj poinformował "Respublikę", że 21 maja omówi ten problem z kolegami w Mińsku, gdzie się odbędzie spotkanie szefów policji kryminalnej Wspólnoty Niepodległych Państw, krajów bałtyckich i Polski.

Tymczasem na zlecenie Tubisa, tą stroną internetową już wczoraj zainteresował się wydział SBP, badający przestępstwa komputerowe. Zgodnie ze wstępną informacją kryminalistów, serwer, z którego korzystają fałszerze dokumentów, znaj-

duje się w Stanach Zjednoczonych, natomiast adres kontaktowy poczty elektronicznej prowadzi do Rosji. Litewscy funkcjonariusze zamierzają w najbliższym czasie poinformować o tej stronie internetowej kolegów z MSW Rosji (zwalczającego przestępstwa w zakresie wyższych technologii).

Na stronie internetowej można wybrać dowód osobisty zależnie od poziomu podróbki: wydrukowany przez samych fałszerzy bądź autentyczny z naklejonym zdjęciem. A propos paszportów litewskich i estońskich, ich fałszerze nie produkują, bo jest to sprawa zbyt skomplikowana. Dlatego też oferują tylko prawdziwe, które właściciele zgubili bądź sprzedali, czy też dokumenty te zostały skradzione.

Strona internetowa informuje, że dokumenty są dobierane zgodnie z płcią i wiekiem klienta. Dane paszportu nie są zmieniane, tylko naklejane jest zdjęcie.

Litewski paszport w internecie kosztuje 800 dolarów USA. Cena obejmuje zarówno przyklejenie zdjęcia, jak też dostarczenie dokumentu odbiorcy. Litewskie prawa jazdy po 200 USD są sprzedawane tylko razem z paszportami. Fałszerze są nastawieni na czarny rynek WNP, której obywatele bez wiz nie są wpuszczani przez kraje zachodnie. Tymczasem usługi oferowane są wszystkim, ponieważ gwarantuje się, że klient

otrzyma dokumenty w dowolnym państwie. Zgubione lub sprzedane paszporty innych krajów europejskich kosztują od 500 do 1000 dolarów. Amerykańskie — tysiąc. Informuje się, że paszporty litewskie staniały, ale dokładna cena nie jest podana. Drukowane paszporty obywateli dużych państw europejskich szacowane są na 1300 dolarów. A propos, informacja o tym, że paszporty litewskie nie są produkowane, jest określana jako: "zła wiadomość".

Klienci z fałszerzami kontaktują się wyłącznie poprzez internet. Pieniądze należy wpłacić zawczasu przekazem bankowym lub elektronicznym "Western Union", "WebMoney".

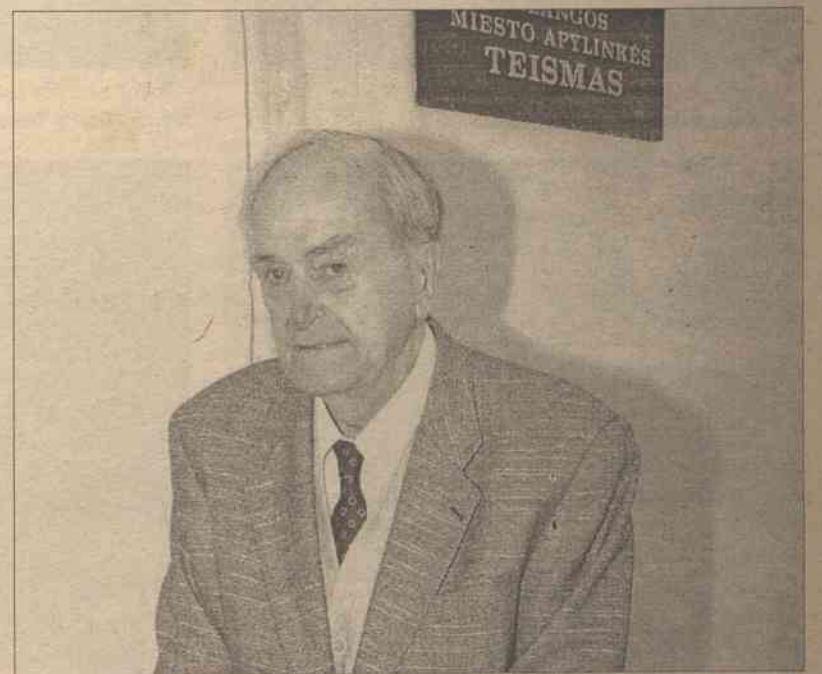
Na powyższej stronie internetowej są przedstawione wzorce twarów. Wśród nich paszport mieszkańca Możejek Linasa, wydany w 1997 r. Dokument jest ważny do 2017 r. Policja i Departament Migracji potwierdziły "Respublikę", że taki paszport został wydany i jest dotychczas ważny, ponieważ właściciel nie zgłosił jego zaginięcia. Nadinspektor Możejkiego Wydziału Imigracji Zina Jemieljenowienė poinformowała "Respublikę", że teraz należy zainteresować się, czy ta osoba posiada własny paszport. Za to, że się żyje bez paszportu bądź karty tożsamości, przewidziana jest odpowiedzialność administracyjna — nagana bądź grzywna do 30 Lt.

ni przez funkcjonariuszy wydziału wykrycia kradzieży transportu samochodowego w Wilnie, w garażach przy ul. J. Kairiūkščio. Jak poinformował Główny Komisarjat Policji Wilna, u zatrzymanych znaleziono

części zamienne niedawno skradzionego przy ul. Ukmergės samochodu „Mazda 626”. Przypuszcza się, że ofiarami kryminalnej trójki stali się właściciele 25 samochodów japońskiej produkcji.

W sprawie Kurhausu — umowa polubowna

Koniec udręki hrabiego



Historia z Kurhausem kosztowała hrabiego Alfreda Tyszkiewicza wiele zdrowia Fot. ELTA

Umową polubowną wczoraj zakończyły się trwające 4 lata procesy sądowe w sprawie Kurhausu, który był symbolem Połagi, a dziś jest pogorzeliem.

Kompromisową umowę zawarli właściciel połowy Kurhausu, przedsiębiorca Gediminas Jacka i hrabia Alfred Tyszkiewicz oraz przedstawicielka właściciela pozostałej części budynku — samorządu m. Połagi.

Postanowiono, że Jacka i Tyszkiewicz otrzymają północną część spalonego budynku, łącznie 609 m kw. Samorządowi zaś przypadną 532 m kw. w południowej części Kurhausu.

Historia, która kosztowała hrabiego wiele zdrowia, rozpoczęła się 4 lata temu, gdy sąd dzielnicowy Połagi potwierdził, że własnością Tyszkiewicza jest część Muzeum Bursztynu i część Kurhausu. Muzeum hrabia przekazał w darze państwu, a część

Kurhausu sprzedał Jacce. Tyszkiewicz postanowił sprzedać Kurhaus, gdy samorząd Połagi nie dotrzymał obietnicy przyznania mu domu w uzdrowisku.

Ponadto samorząd usiłował udowodnić, że hrabia jeszcze przed drugą wojną światową sprzedał Kurhaus wraz z okoliczną ziemią. Władzom miejskim zabrakło jednak dowodów w tej sprawie.

Wczoraj obie strony uzgodniły, że drewniana część Kurhausu może być odrestaurowana według współczesnych wymogów oraz użytkowana niezależnie od części murowanej.

Według obliczeń ekspertów, na odrestaurowanie uszkodzonej przez pożar murowanej części budynku potrzeba przeszło 350 tys. litów. Na odbudowę całkowicie spalonej części środkowej oraz zachowanej drewnianej części budynku — 900 tys. litów.

Wpadka złodziei samochodów

„Specjaliści” od japońskich

W ręce policji wpadła banda specjalizująca się w kradzieży japońskich samochodów. Złodziei przyłapano na gorącym uczynku.

Wilnianie: 24-letni A. B., 26-letni A. M. i 30-letni P. S. zostali zatrzyma-

Konkurs fotograficzny

"Moje dziecko w obiektywie"



Jubileuszowy tort

Czesław Barszczewski (wieś Niedwiedziszki, rejon wileński)

"Jeszcze niedawno byłem taka mała..."
Ewelina i Joanna Mielko (Wilno)"Nie ma życia bez radości!"
Milena - Dorota Trusewicz (Wilno)"O, to ja"
Wiliam Nowicki (Kowalczyki, rejon wileński)"Trzeba zadzwonić do mamy"
Milena Jermakowicz (wieś Żemajtalė, rejon wileński)Niesłysząca została dyplomowanym kompozytorem
Dzielna kobieta

Tammie Willis, która całkowicie straciła słuch po napadzie, obroniła w sobotę dyplom z komponowania na uniwersytecie w stanie Wirginia.

"To, co udało się osiągnąć Tammie, jest nadzwyczajne. Nigdy nie słyszałem podobnej historii" – powiedział po obronie jej promotor William Eldridge.

34-letnia Willis rozpoczęła naukę gry na instrumentach perkusyjnych i smyczkowych już po utracie słuchu. Jej pracą dyplomową była kompozycja rozpisana na 12-osobowy zespół perkusistów.

Jak powiedziała po obronie, komponowanie to zajęcie, jakim nigdy by się nie zajęła, gdyby nie utrata słuchu. "Nie mam całkowicie pamięci muzycznej" – wyjaśniła.

Paradoksalnie brak słuchu ułatwił jej zajmowanie się muzyką. Kluczem okazało się zrozumienie oczekiwań słuchacza oraz wyobraźnia. "Ja nie odczuwam muzyki. Do komponowania podchodzę jak do tekstu, jakbym pisała wiersz albo opowiadanie" – mówi Willis.

Dużym ułatwieniem był wybór

właściwych instrumentów. Kompozytorka nie ma możliwości usłyszenia melodii, ale bez problemu może sobie wyobrazić rytm. Poza tym bardzo przydatna okazuje się wiedza na temat dysonansów i konsonansów w muzyce.

Willis straciła słuch w 1994 roku. Do jej domu w mieście Daly wtargnął włamywacz. Gdy ją dostrzegł, uderzył w twarz, następnie zaczął walić jej głową o stół, a potem uciekł. Policji do tej pory nie udało się złapać agresora.

Diagnoza lekarzy była okrutna: napad spowodował u Willis uszkodzenia mózgu, które powodują nieodwracalną utratę słuchu.

Po diagnozie Willis przeżyła załamanie, myślała o samobójstwie. "Uznałam, że nie ma sensu żyć w izolacji, bez żadnej możliwości komunikowania się ze światem" – wspomina dziś.

Od tej decyzji odwiedził ją film "Wieczna miłość", oparty na biografii Ludwiga van Beethovena. Słynny kompozytor pod koniec życia stracił słuch, co nie przeszkadzało mu dalej tworzyć muzyki.

Zawroty głowy u byłego prezydenta USA
Gerald Ford w szpitalu

Były prezydent USA, 89-letni Gerald Ford, został przyjęty do szpitala w związku z zawrotami głowy, na które zaczął skarżyć się podczas gry w golfa w upalną pogodę. Lekarze zapewniają, że stan Forda jest "dość stabilny".

Były prezydent został tam zabdany w piątek i pozwolono mu wrócić do domu. Ponieważ jednak dolegliwości nie ustępowały, przyjęto go ponownie w sobotę.

Gerald Ford był 38. prezydentem Stanów Zjednoczonych i jedy-

nym prezydentem USA niepocho-

dzącym z wyboru. Jako wiceprezydent (też nie z wyboru; zastąpił Spiro T. Agnewa, zmuszonego do rezygnacji z powodu skandalu podatkowego) objął prezydenturę po rezygnacji Richarda Nixona w 1974 roku w związku z aferą Watergate. Miesiąc później skorzystał wobec Nixona z prawa łaski, co – jak się powszechnie przypuszcza – było główną przyczyną jego porażki w wyborach prezydenckich w 1976 roku.

Sir Hillary otrzyma honorowe obywatelstwo Nepalu
Słynny polarnik

Sir Edmund Percival Hillary, który 29 maja 1953 roku razem z szerpą Norgayem Tensingiem dokonał pierwszego wejścia na najwyższy szczyt kuli ziemskiej Mount Everest otrzyma w przyszłym tygodniu honorowe obywatelstwo Nepalu – poinformowano w Katmandu.

Będzie to pierwszy przypadek otrzymania przez cudzoziemca honorowego obywatelstwa Nepalu.

Urodzony 20 lipca 1919 roku Hillary cieszy się w świecie ugruntowaną sławą alpinisty, himalaisty

i polarnika. Od 1954 roku kierował nowozelandzkimi wyprawami w Himalaje i regiony polarne. 3 stycznia 1958 roku osiągnął biegun południowy i przeszedł w poprzek Antarktydę, jest autorem licznych książek. Norgay Tensing, który mieszkał w Indiach, w mieście Darjeeling zmarł w 1986 roku.

Hillary prowadzi działalność charytatywną w Nepalu. Dzięki firmowanym przez niego akcjom wybudowano 27 szkół, dwa szpitale, 12 ośrodków medycznych, mosty i lotnisko.

Prawie pięć mln pogryzionych Amerykanów
Strzeż się psa

4,7 mln Amerykanów, w tym 60 procent dzieci, zostaje co roku w USA pogryzionych przez psy, podało w piątek Centrum Kontroli i Prewencji Chorób (CDC).

800 tysięcy osób wymaga po ugryzieniu opieki lekarskiej, a 12 corocznie umiera z ran.

"Pogryzień przez psy można uniknąć", uważa dr Sue Binder z CDC, apelując do właścicieli zwierząt o lepsze wychowanie czworonożnych pupilów, a także do rodziców, aby uczyli swe pociechy postępowania z psami. W USA jest ponad 61 mln psów.

Sponsorzy

WILI
Polskie przedszkole

FENNECUS
KOMPUTERY

Vilnius, Kauno 36 - 304, tel. 33 04 20

MVUGLIS
VILNIAUS PAMOKŲ CENTRAS

"PROLIBERA"
Klub Polaków na Litwie przy Związku Liberalów Litwy
Lietuvos lenkų klubas prie Lietuvos liberalų sąjungos

LISENAS
UŽDARGLI AKOINĖ BENDROVĖ
Produkcja cukierków

KAVINĖ
Alina
KAWIARNA

KSIEGARNIA
na Rudnickiej

LIETUVA

Patronat telewizyjny i radiowy

TV POLONIA

LRT
"Album wileński"

tv11 LR

Uśmiechnij się



– Nie masz długopisu, ani zeszytu – strofuje Jasia pani od polskiego. Czy wiesz, jak się nazywa taki żołnierz, który idzie na wojnę bez karabinu?
– General.

Mieszkańcy małej wsi budzą podziw

Społeczeństwo dojrzeźwa

Zafascynowany obywatelską inicjatywą mieszkańców wsi Upynai w rejonie telszewskim, którzy utworzyli oddział samoobrony, przewodniczący Sejmu RL Artūras Paulauskas obiecuje zwiększyć samodzielność pomocników policji.

Przewodniczący Sejmu poinformował o tym dziennikarzy w końcu ubiegłego tygodnia, po spotkaniu przedstawicielami wspomnianej wyżej wsi, którzy przybyli prosić o poparcie w nabywaniu potrzebnych dla samoobrony środków i oznak. „Doświadczenie państw z całego świata wskazuje, że bez pomocy społeczeństwa policja nie jest

w stanie sprzeciwić się przestępcom” — powiedział Paulauskas, obiecując, że już podczas tej wiosennej sesji przedstawi poprawki do ustawy o pomocnikach policji. Powinny one pozwolić im na większą samodzielność w zatrzymywaniu przestępców. Przywódca Sejmu zamierza też zaproponować, aby pomocnikom policji udzielono prawa spisywania bez funkcjonariuszy protokołów naruszytelom.

We wsi Upynai oddział samoobrony liczy 27 mężczyzn, którzy działają jako pomocnicy policji. Założono go z tego powodu, że inspektor dzielnicowy mieszka o 35 km od

wsi i rzadko udaje się go szybko wezwać. Oddział ochotników dyżuruje nocami, pilnując pasących się stad, patroluje podczas imprez, obserwuje przejeżdżające samochody. W ciągu półtora miesiąca swego istnienia członkowie oddziału zatrzymali i przekazali policji 8 osób. „Uważam, że to ma rację bytu. O tym świadczy też statystyka przestępstw. W naszej gminie ich liczba jest dwukrotnie lub więcej mniejsza, niż w tych gminach, gdzie nie ma takiego oddziału samoobrony” — oświadczył dziennikarzem starosta wsi Arūnas Ūsis. „Czujemy się bezpiecznie, ponieważ w razie jakiego-

kolwiek wypadku można w ciągu 10-20 minut zebrać wszystkich mężczyzn, ale nie myślcie, że we wsi wszyscy chodzą uzbrojeni w widły” — podkreślił starosta.

Obywatelską inicjatywę poparł obecny na spotkaniu z przewodniczącym Sejmu również komisarz generalny policji Vytautas Grigaričius. „Osobiście mnie taka inicjatywa cieszy, ponieważ świadczy ona o rosnącej dojrzałości naszego społeczeństwa. Prawda jest oczywista — bez pomocy społeczeństwa policja z trudem może zwalczać przestępczość” — powiedział szef policji.

Uczczenie pamięci pogranicznika

Pierwsza ofiara

Dzisiaj przypada 12 rocznica od dnia, kiedy na granicy z Białorusią, we wsi Krakūnai w rejonie sołecznickim, podczas służby został zabity nieuzbrojony pogranicznik — kierownik zmiany służby patrolowej strażnicy dziewieniskiej Gintaras Žagunis.

Służba Ochrony Granicy Państwowej organizuje imprezy poświęcone pamięci pierwszej po odzyskaniu niepodległości ofiary, która po-

niosła śmierć podczas pełnienia swych obowiązków. Dzisiaj rano w stołecznym kościele św. Mikołaja odbędzie się msza św. za duszę zmarłego, po niej zostaną złożone kwiaty na grobie Žagunisa na Cmentarzu Antokolskim, w samych Krakūnai pogranicznicy uczczą pamięć swego kolegi w miejscu, gdzie zginął. Później uczestnicy ceremonii odwiedzą strażnicę graniczną nazwaną w 2000 r. imieniem Žagunisa.

Przy „Akropolisie” — wizualne przykłady tragedii

Nie bądź sobie wrogiem

Dążąc do zapobiegania wypadków drogowych w stolicy, policja wileńska w ubiegły piątek rozpoczęła w pobliżu centrum handlowego „Akropolis” akcję prewencyjną „Nie bądź sobie wrogiem”. W przedsięwzięciu wzięli udział przedstawiciele spółki ubezpieczeniowej „BTA” oraz strażacy — ratownicy.

Celem akcji jest zwrócenie uwagi społeczności na zwiększenie się liczby wypadków drogowych oraz innych nieszczęśliwych na drogach, także wpażanie kultury ruchu drogowego i propagowanie bezpieczeństwa.

Od piątku do środy koło „Akropolisu” eksponuje się 12 samochodów, zniszczonych w kraksach. Funkcjonariusze opowiadają o ich przyczynach, a strażacy demonstrują sposoby ratowania poszkodowanych.

Jak podaje Główny Komisarjat

Policji Wilna, od początku roku do 15 maja br. w stolicy zanotowano 7 577 wypadków drogowych. Zginęło 30 osób, 370 doznało obrażeń. W ciągu czterech miesięcy tego roku w Wilnie w wypadkach drogowych zginęło 14 uczestników ruchu drogowego, 341 osób doznało różnego rodzaju urazów.

Ogółem na Litwie za ten okres zanotowano 1 470 wypadków drogowych, w których ucierpieli ludzie. W styczniu — kwietniu śmierć poniosły 153 osoby, 1 770 zostało rannych. Wśród ofiar śmiertelnych najwięcej jest pieszych — 67 (45 zginęło o ciemnej porze doby), kierowców — 38, pasażerów — 36 i rowerzystów — 7. Kierowcy byli winni w 1 043 wypadkach drogowych. 133 kraksy spowodowały osoby nietrzeźwe. Osoby bez prawa jazdy były winowajcami w 61 przypadkach, piesi — w 368.

Szukiwali przy pomocy dziecięcej drukarki

Fałszywi celnicy

Dwóch oszustów podających się za celników zatrzymali policjanci z Wydziału do Walki z Przestępczością Gospodarczą Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. Zatrzymani to mieszkańcy woj. łódzkiego w wieku 27 i 29 lat.

Sprawcy zgłaszali się najczęściej do hurtowników, oferując im do kupienia różne towary — od cukru po papierosy — po atrakcyjnych cenach. Mówili, że towary są w magazynach celnych. Po wręczeniu faktury i przyjęciu pieniędzy od potencjalnych kupców, oszuści wchodzili do urzędu celnego, w którym rzekomo

pracowali, aby dokonać zapłaty, po czym znikali. Przyszły nabywca już nigdy nie doczekał się na swój upragniony towar. W urzędzie okazywało się, że takie osoby nigdy tam nie pracowały, jak również nie wyprzedawano żadnych rzeczy z magazynów. Wręczone faktury były bezwartościowymi papierami sporządzonymi na komputerze z pieczęcią urzędu podrobioną na dziecięcej drukarce. Oszuści wpadli w ręce policjantów podczas przygotowywania kolejnej akcji. Tym razem usiłowali „sprzedać” papierosy za 40 tys. zł właścicielce hurtowni z Podbeskidzia.

Akcja protestu policjantów — prezentem dla Juršėnasa "Goli, bosii", ale egzystują



Funkcjonariusze twierdzili, że jeśli nie osiągną zamierzonego celu, zostaną zorganizowane nowe, podobne akcje

Fot. ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Nie zważając na ostre nutki w głosach funkcjonariuszy, wysoki urzędnik podziękował policjantom za to, że rzetelnie spełniają swoje bardzo odpowiedzialne obowiązki i zaznaczył, że ich zgromadzenie się — takie honorowe i poważne — uważa za prezent w przededniu dwóch ważnych osobistych jubileuszy. W niedzielę zastępca przewodniczącego Sejmu skończył 65 lat. „Inny jubileusz — to, iż przed 10 laty na tych schodach zostały rozbite moje pierwsze okulary. Później drugie zostały rozbite w Olicie. Czasy się zmieniają, ale z waszą pomocą jestem żywy i zdrowy i dalej uczestniczę w manifestacjach, bez obawy o swe trzecie okulary” — żartował Juršėnas.

W odróżnieniu od poprzednich dwóch akcji protestu policjantów z całej Litwy, w sobotę „grupę wsparcia” stanowili też funkcjonariusze z innych państw.

Po wiecu przed biblioteką protestujący, wśród których były także ich dzieci, ruszyli aleją Giedymina w kierunku gmachu rządu. Wśród transparentów „miejscowych” — z Wilna, Kłajpedy, Szawel, Jurborka, Telsz i innych miast, plakatów strażaków — ratowników, powiewały flagi Rady Europejskiego Związku Zawodowego, flaga Włoch, która świadczyła o obecności przedstawiciela również z tego kraju. Podczas marszu funkcjonariusze nie skandowali żadnych haseł, tylko od czasu od czasu o tym, kto protestuje, przypominały syreny wozów policyjnych.

Jak poinformowano w stołecznym komisariacie policji nr 2, podczas akcji nie zanotowano żadnych naruszeń. W czasie przygotowań do protestu zadbano o to, aby na ulicach, którymi pójda niezadowoleni

„zieloni”, dyżurowało jak najwięcej ich kolegów. Funkcjonariusze twierdzili, że jeśli nie osiągną zamierzonego celu, zostaną zorganizowane nowe, podobne akcje.

Po pokojowym zakończeniu protestu prezydent Litwy Rolandas Paksas wezwał premiera Algirdasa Brazauskasa do oceny, czy dostatecznie racjonalnie są wykorzystywane środki w systemie spraw wewnętrznych. „Szef państwa przypomina, że jeszcze 2 kwietnia br. podczas przyjmowania nowego Statutu Policji wysunięto kwestię, czy realizowaniu jego założeń zostanie zapewnione odpowiednie finansowanie” — głosi sobotnie oświadczenie, opublikowane przez służbę prasową prezydenta, który, jak się podkreśla, „rozumie problemy funkcjonariuszy, jednak wzywa ich do tego, aby jak najwięcej sił poświęcali najważniejszemu zadaniu — zapewnieniu porządku i bezpieczeństwa mieszkańców Litwy”.

Na wypłaty funkcjonariuszom obecnie brakuje 12 mln litów, na wprowadzenie systemu stopniowania przewidzianego w nowym statucie trzeba jeszcze 26 mln litów. Niektórzy uczestnicy sobotniej akcji twierdzili, że nawet nie wiedzą, jakie wynagrodzenie zostanie im wypłacone po miesiącu. „Policjanci chcą pokazać władzy, że chociaż zubożali, bez butów, bez mundurów, bez samochodów — jednak egzystują” — mówił na wiecu Artūras Černiauskas, przewodniczący krajowego związku zawodowego pracowników systemu spraw wewnętrznych. Powiedział on, że nie spotykał się nigdzie z takimi przykładami, jak w komisariacie policji rejonu szyrwinciego, gdzie funkcjonariuszowi za nocny dyżur płaci się po 1,80 Lt.

Kryminały

Ostatni dzwonek

Po święcie ostatniego dzwonka w Szawlach doszło do tragedii. W wypadku drogowym zginął jeden abiturient, dwie dziewczyny zostały ranne. Kraksa miała miejsce w sobotę o północy na ul. Vy-turių. Samochód Audi 100, prowadzony przez nietrzeźwego A. V., zjechał z drogi i przewrócił się. W wypadku zginął M. N. 18-letnia V. D. została umieszczona w szpitalu, jej rękawiczka leczy się w domu.

Do pożaru nie doszło

W nocy na sobotę na stacji paliwowej „Statoil” w Kownie samochód BMW wpadł na urządzenia do tankowania paliwa. Podczas incydentu ani pracownicy stacji, ani inni klienci nie ucierpieli, został tylko znacznie uszkodzony samochód. Kierowca doznał lekkich obrażeń ciała. Jak powiedziała kierowniczka stacji paliwowej Jurgita Aleknavičiūtė, kierowca prawdopodobnie zbyt szybko wyjeżdżał ze stacji, stracił panowanie nad autem, na skutek czego wpadło ono na urządzenia. Wezwano straż pożarną, lekarzy, pracowników służby awaryjnej. Na półtorej godziny praca stacji paliwowej została wstrzymana.

"Biustonoszki..."

W końcu ubiegłego tygodniu w centrum handlowym „Hyper Rimi” przy al. Savanori w Wilnie zatrzymano trzy młode bezrobotne, które kradły biustonosze. Zarejestrowały je kamery wideo, gdy niosły do przebieralni bieliznę. Z kabin dziewczyny wyszły bez towaru i skierowały się od razu ku wyjściu. Ochroniarze zatrzymali podejrzane panienki i sprawdzili. Okazało się, że jedna z nich ma na sobie aż cztery staniki, jej przyjaciółka — dwa, a trzecia dziewczyna — stanik i cztery pary majtek. Ogółem cena towaru wynosiła 265 litów. Przybyli policjanci odwieźli zatrzymane dziewczęta do komisariatu. Wyjaśniono, że żadna z nich nie pracuje, a jedna wskazała, że jest studentką. Skradzione rzeczy wróciły na miejsce.

Niechlubny powrót

W ubiegły piątek stołeczny sąd dzielnicowy nr 2 na trzy miesiące zezwolił zatrzymać uczestnika krwawych wypadków w „Svainii” Audriusa Lazauskasa („Lazeris”), którego z Hiszpanii przewieziono samolotem do Wilna. 32-letni mężczyzna jest podejrzany o wymuszanie mienia, nielegalne przekroczenie granicy i sfalszowanie oficjalnych dokumentów i korzystanie z nich. Lazauskas ukrywał się przed policją w ciągu 5 lat. Jest on jednym z 8 członków gangu, który 24 grudnia 1996 r. przyszedł do poniewieskiego biznesmena Rimantasa Okuličiausa z żądaniem „haraczu” w wysokości 10 000 USD. Broniąc się Okuličius zastrzelił kilku bandytów i zranił ich kolegów, w tym Lazauskasa, który zbiegł ze szpitala.

Sprintem

● Dwukrotny mistrz olimpijski z Sydney (w biegu na 100 m oraz w sztafecie 4x100 m) Amerykanin Maurice Green zajął trzecie miejsce w mityngu Grand Prix IAAF w amerykańskim Portland uzyskując czas 10,33. Triumfował Kim Collins (Saint Kitts i Nevis) – 10,21 przed rodakiem Greena, Johnem Capelem – 10,28.

● Tony Rickardsson wygrał turniej GP w Chorzowie, pierwszą eliminację indywidualnych mistrzostw świata w jeździe na żuźlu. W finale, broniący tytułu Szwed, pokonał Duńczyka Nicki Pedersena, Czecha Lukasa Drymala i Tomasza Golloba.

● Niemiec Steffen Wesemann z grupy Telekom wygrał 56. Wyścig Pokoju, który zakończył się w sobotę w Erfurcie. Na ostatnim etapie zwyciężył po finiszu z pelotonu Włoch Enrico Degano (Mercatone Uno).

● Szwajcar Fabian Jeker z grupy Milaneza wygrał kolarski wyścig Dookoła Asturii. Na piątym – ostatnim – etapie najlepszy okazał się Hiszpan Angel Edo. Piąte miejsce zajął Marek Rutkiewicz (Cofidis).

● Pierwsze mecze półfinałowe mistrzostw Polski koszykarzy były zacięte i emocjonujące. Sensacyjnie zakończył się sobotni pojedynek w Sopocie, gdzie faworyzowany Prokom Trefl przegrał z Polonią Warbud Warszawa 77:85!

● Arsenal Londyn zdobył piłkarski Puchar Anglii. W sobotę podopieczni Arsene Wengera pokonali w finałowym meczu rozegranym na stadionie Millenium w Cardiff Southampton 1:0 (1:0).

● Brytyjczyk Jeremy Hunt z grupy MBK–Oktos wygrał w sobotę drugi etap kolarskiego wyścigu Dookoła Pikardii z Amiens do Laon o długości 189,5 km i został liderem klasyfikacji generalnej.

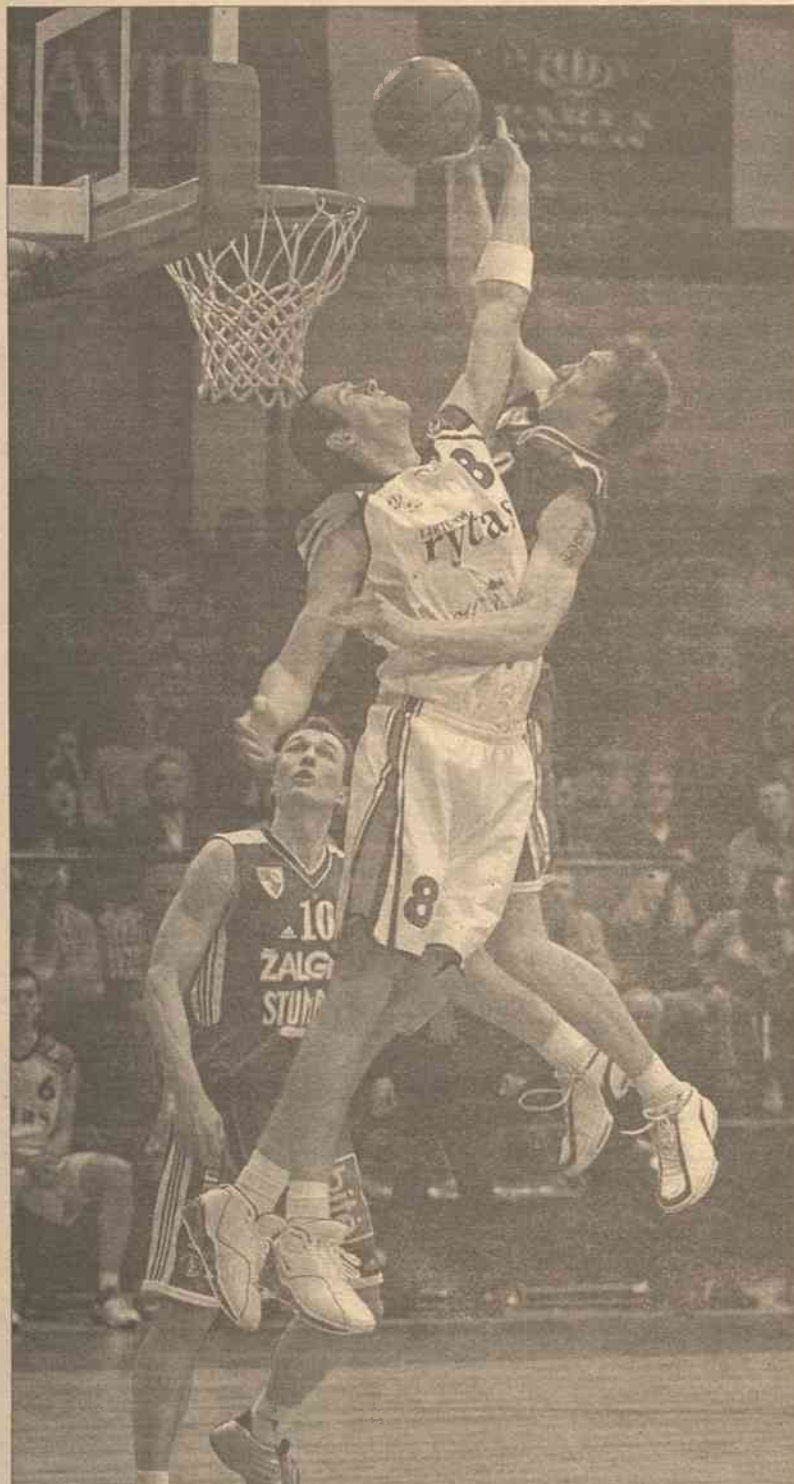
● W towarzyskim meczu między państwowym piłkarskim ręcznym Polski pokonały Litwę 27:24 (11:12).

● Włoch Stefano Garzelli z grupy Sidermec wygrał siódmy etap kolarskiego wyścigu Giro d'Italia o długości 146 km z Avezano do Terminillo i został liderem imprezy.

● Argentyńczyk Guillermo Coria awansował do finału turnieju Masters Series tenisistów w Hamburgu (pula nagród 2,45 mln euro), pokonując w meczu półfinałowym rodaka Gastona Gaudio 6:3, 6:7 (3-7), 6:0.

● Międzynarodowy Komitet Olimpijski (MKOI) zawiesił w sobotę Olimpijski Komitet Iraku, któremu przewodniczył Uday Hussein, syn Saddama Huseina, byłego dyktatora tego kraju.

● Hiszpania zagra z Czechami, Australią i Stanami Zjednoczonymi w grupie czerwonej a Argentyna spotka się z Niemcami, Chile i Szwecją w grupie niebieskiej w mistrzostwach świata ATP, które w niedzielę rozpoczną się w Duesseldorfie.

Finał Litewskiej Ligi Koszykówki
Drugie zwycięstwo "Lietuvos rytasu"

W sobotę „Lietuvos rytas” Wilno wygrał na własnym parkiecie z „Zalgirism” Kowno Fot. ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

W czasie dogrywki gra stała się jeszcze bardziej wyrównana, obie drużyny prowadziły na przemian. Zdecydował jednak rzut za trzy punkty Ramūnasa Šiškauskasa na półtorej minuty przed końcem dogrywki. Po jego rzucie wilnianie wyszli na prowadzenie – 99:98. Koszykarze „Zalgirisu” Kowno kilka razy rzucali spod tablicy do kosza przeciwników, jednak za każdym razem pudłowali. Wilnianie natomiast wykorzystali wszystkie rzuty wolne w końcówce gry.

Wiele kontrowersji wzbudziły decyzje sędziego w końcu dogrywki. Pierwszy błąd sędziego popełnił, gdy oddał piłkę gościom, później nie zareagował na ewidentne faule pod koszem wilnian. Przy stanie

101:98, gdy zawodnik „Zalgirisu” Kowno Timinskas atakował kosz z poza linii trzech punktów, sędzia zamiast faulu na zawodniku rzucającym do kosza odgwizdał zwykły faul i zawodnik rzucił dwa rzuty wolne zamiast trzech.

„Lietuvos rytas” Wilno - „Zalgiris” Kowno - 103:99, (po dogrywce) (24:31, 20:22, 27:21, 21:18; 11:7). I mecz – 80:82, II – 81:85, III – 75:63, IV – 74:81 (stan rywalizacji 2:3).

Sędziowie Romualdas Brazauskas i Tomas Jasevičius.

„Lietuvos rytas”: A. Macijauskas – 26, A. Lucas – 22, R. Šiškauskas – 16, A. Šležas – 13, A. Okunskij – 13, A. Javtokas – 7, K. Šeštukas – 6.

„Zalgiris”: E. Cota – 23, T. Beard – 22, M. Timinskas – 20, K. David – 17, D. Šalenga – 10, S. Štombergas – 7.

Rozstawiona z numerem czwartym Amelie Mauresmo została pierwszą finalistką turnieju WTA tenisistek w Rzymie (pula nagród 1,3 miliona dolarów). W półfinale Francuzka pokonała rozstawioną z jedynką Amerykankę Serenę Williams 1:6, 7:5, 6:3.

W drugim meczu półfinałowym zagrają Japonka Ai Sugiyama i Belgijka Kim Clijsters.

Liga NBA
Kolej na finały

W finale Konferencji Zachodniej zawodowej ligi koszykówki NBA spotkają się drużyny z Teksasu. W sobotni wieczór w ostatnim, decydującym o awansie meczu Dallas Mavericks pokonali 112:99 Sacramento Kings wygrywając rywalizację 4:3.

Rywalem Dallas Mavericks będzie w finale konferencji San Antonio Spurs. Spurs, mistrz sezonu 1999 wyeliminował w półfinale ubiegłoroczny najlepszy zespół rozgrywek, Los Angeles Lakers 4:2. Pierwszy mecz finałowy Konferencji Zachodniej rozegrany zostanie w poniedziałek w San Antonio, w hali Alamodome mogącej pomieścić ponad 20 tysięcy widzów.

Po sobotnim spotkaniu w Reunion Arena wybuchła euforia, bowiem Mavericks po raz pierwszy od 1988 roku awansowali do finału Konferencji. Gospodarze przez cały mecz kontrolowali sytuację na boisku. Na półmetku rywalizacji prowadzili różnicą pięciu punktów 48:43.

Zawodnikiem numer jeden na parkiecie był Niemiec Dirk Nowitzki. Z trybun obserwował go przybyły z Niemiec, jego były trener Holger Geschwinder. Nowitzki uzyskał w dwudziestu rzutach 30 punktów, zaliczył także 19 zbiórek, a dzielnie sekundowali mu Nick van Exel – 23, Steve Nash i Michael Finley, obaj zaliczyli po 18 pkt.

Wśród pokonanych osłabionych brakiem kontuzjowanego lidera zespołu Chrisa Webbera uskarżającego się na kontuzję kolana, brylowali Mike Bibby (25 pkt) oraz były gracz Mavericks, Jimmy Jackson (24).

„Nasi finałowi przeciwnicy, San Antonio Spurs to jeden z najlepszych zespołów ligi. Dobrze, że Nowitzkiemu doradzał także trener Geschwinder” powiedział coach Mavericks, Don Nelson. „Nie lubię Nicka Van Exela, żartował trener pokonanych Rick Adelman za to, że był jednym z autorów sukcesu Mavericks, co do jego umiejętności nie mam najmniejszych zastrzeżeń”.

Do finału Konferencji Wschodniej awansowali Detroit Pistons pokonując na wyjeździe w Filadelfii miejscowych 76ers po dogrywce 93:89.

Półfinałowa rywalizacja zakończyła się zwycięstwem koszykarzy z Detroit w serii – best of seven – w stosunku 4:2.

W pierwszym meczu finałowym Tłoki zmierzą się we własnej hali Auburn Hills w niedzielę, z New Jersey Nets. Zawodnicy z Detroit po raz dziesiąty w sezonie wykazali się żelaznymi nerwami wygrywając mecz w dogrywce.

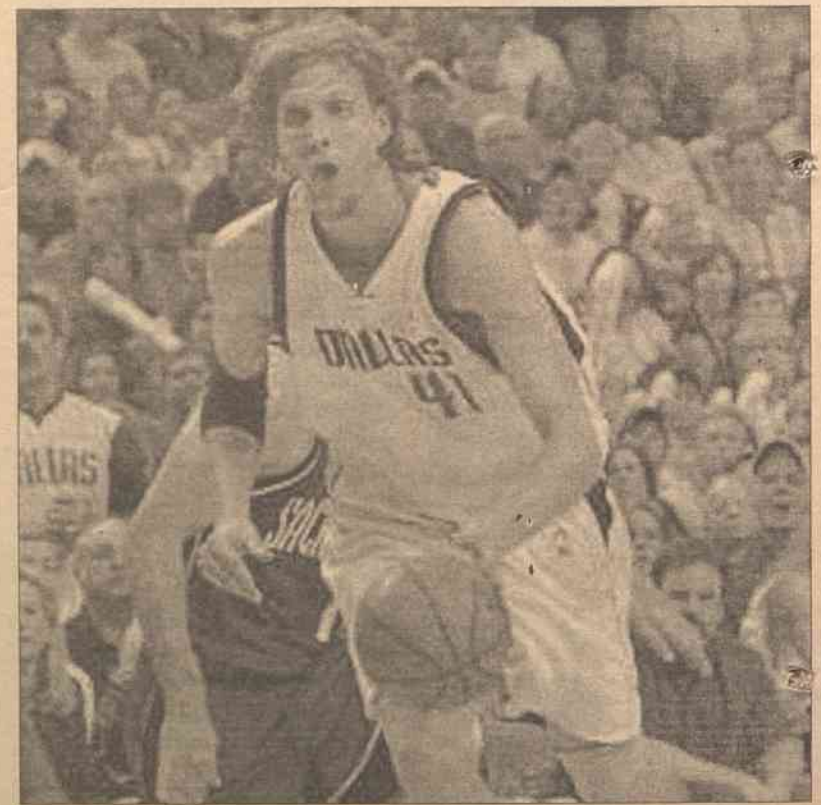
Bohaterem meczu był bez wątpienia Chauncey Billups. To on rzucił za trzy punkty na 15 sekund przed końcem dogrywki przypieczętował zwycięstwo Pistons. Billups, który w piątkowy wieczór rzucił 28 punktów (trzy rzuty za trzy punkty) nabawił się kontuzji lewej kostki w pierwszym meczu obu drużyn. W czwartym spotkaniu na parkiecie przebywał zaledwie 23 minuty, a w szóstym należał do najlepszych graczy wieczoru.

„O wszystkich zawodnikach muszę wyrazić się w samych superlatywach, teraz czekają nas równie emocjonujące mecze z Nets” – powiedział po meczu trener Pistons, Rick Carlisle. Billups zaliczył w dogrywce dziewięć punktów, a wcześniej przyczynił się do przedłużenia gry. „Starałem się przykładać do każdego rzutu, grałem przy tym niezwykle agresywnie” – dodał bohater wieczoru.

Obok niego w drużynie zwycięzców wyróżnili się: Richard Hamilton – 19 pkt, Corliss Williamson – 17, rookie Tayshaun Prince (14) oraz Ben Wallace – 10 punktów i 18 zbiórek.

Brawa za znakomitą postawę zebrał najlepszy zawodnik drużyny filadelfijskiej Allen Iverson, zaliczył najwięcej punktów ze wszystkich graczy, bo aż 38. Pod koniec meczu jeszcze raz poderwał kolegów do walki. Rzucił sześć kolejnych punktów wyrównując stan meczu 72 sekundy przed końcem dogrywki na 89:89. Obok niego w drużynie Philadelphia 76ers brawa zbierali: Derrick Coleman (14 punktów i 11 zbiórek), Kenny Thomas (12 pkt i 14 zbiórek).

„Gratuluję zwycięzcom, w pełni zasłużyli na wygraną” – mówił trener pokonanych Larry Brown, który mimo rozczarowania wynikiem konfrontacji miał powód do dumy z postawy podopiecznych.



Zawodnikiem numer jeden na parkiecie był Niemiec Dirk Nowitzki

Fot. archiwum

Formuła 1

Trzecie z rzędu zwycięstwo

Niemiec Michael Schumacher wygrał wczoraj ostatni wyścig Formuły 1 o Grand Prix Austrii na torze A1-Ring koło Spielberga. Kierowca Ferrari odniósł trzecie z rzędu zwycięstwo w tym sezonie.

Schumacher wyprzedził lidera klasyfikacji mistrzostw świata, Finę Kimi Räikkönena z zespołu McLaren-Mercedes oraz Brazylijczyka Rubensa Barrichello z Ferrari.

Wcześniej Niemiec triumfował w GP San Marino i GP Hiszpanii.

GP Austrii odbyła się po raz ostatni, bowiem Międzynarodowa Federacja Samochodowa (FIA) wycofała go z przyszłorocznego kalendarza MŚ ze względu na zakaz reklamy wyrobów tytoniowych w tym kraju, który wejdzie w życie 1 stycznia.



Schumacher w GP Austrii startował z pole position

Fot. archiwum

Polska Liga Koszykówki

Sensacyjna porażka Prokomu

Pierwsze mecze półfinałowe mistrzostw Polski koszykarzy były zacięte i emocjonujące. Sensacyjnie zakończył się sobotni pojedynek w Sopocie, gdzie faworyzowany Prokom Trefl przegrał z Polonią Warbud Warszawa 77:85!

W piątek we Wrocławku w inauguracyjnym meczu półfinałowym Anwil pokonał obrońcę mistrzowskiego tytułu Ideą Śląsk Wrocław 80:64, uzyskując wysoką przewagę dopiero w ostatniej kwarcie wygranej 25:9! Anwil i Polonia w rywalizacji

toczonej do trzech zwycięstw prowadzą 1-0. Wczoraj we Wrocławku został rozegrany mecz numer 2. W Sopocie Prokom Trefl zagrał po raz drugi z Polonią dzisiaj, zaś dwa kolejne mecze odbędą się w Warszawie w sobotę i niedzielę.

W Sopocie Polonia, mimo pięciomeczowej batalii z Gipsarem Stalą Ostrów Wlkp. w ćwierćfinale, prezentowała się bardzo dobrze. Poloniści dobrze bronili, a sopolanie popełnili najwyraźniej ten sam grzech, co Polonia w rywalizacji

z Gipsarem — zlekceważyli niższe notowanych rywali.

Była to trzecia z rzędu wygrana Polonii z Prokomem, liderem tabeli PLK po II etapie rozgrywek. Poloniści pokonali faworyzowany Prokom w II etapie rozgrywek, tzw. szóstkach: w Warszawie 99:93 i w Sopocie 79:78 w meczu, w którym zwycięstwo zapewniło im czwarte miejsce w tabeli PLK przed rundą play off.

Półfinały MP:

Prokom Trefl Sopot — Polonia

Warbud Warszawa 77:85 (23:14, 12:18, 17:23, 25:30)

Prokom — Joseph McNaull 18, Drew Barry 14, Darius Maskoliunas 13, Dragan Markovic 9, Goran Jagodnik 8, Josip Vrankovic 7, Tomas Masiulis 6, Jiri Zidek 2;

Polonia — Eric Taylor 24, Goran Kalamiza 15, Michał Hlebowicki i Edward O'Bannon po 13, Leszek Karwowski 7, Roman Prawica 6, Walter Jeklin 5, Robert Pacocha 2, Krzysztof Sidor 0, Wiktor Grudziński 0.

Puchar Stanleya

Zwycięstwo New Jersey Devils

Hokeiści New Jersey Devils obili prowadzenie 3:1 w półfinale konferencji Wschodniej Pucharu Stanleya pokonując w sobotę przed własną publicznością 5:2 Ottawę Senators. Piąty mecz rozegrany zostanie w poniedziałek na lodowisku Senatorów.

W czwartej minucie gospodarze grając w przewadze objęli prowadzenie po strzale Granta Marshalla i utrzymywali wynik aż do ostatniej minuty tercji, kiedy to Karel Rachunek wyrównał stan rywalizacji na 1:1. W 28. minucie pierwszy raz i ostatni zarazem prowadzenie objęli goście, a bramkę na 2:1 strzelił Vaclav Varada. Nadzieje gospodarzy na pomyślny przebieg dalszej

części meczu podtrzymał Jay Pandolfo wyrównując w 37. minucie. Trzecia tercja była popisem Devils, którzy w odstępie siedmiu minut strzelili rywalom trzy bramki. Prowadzenie uzyskał już w pierwszej minucie ostatniej części gry (znów gospodarze grali w przewadze) Jeff Friesen. Czwartego gola zdobył Patrick Elias, a piątego, John Madden w 48. min. New Jersey Devils, aby awansować do finału Konferencji Wschodniej muszą wygrać tylko raz. Bohaterem meczu był bramkarz Devils, Martin Brodeur. "To dzięki niemu nadal mamy szansę. Kim bylibyśmy bez niego?" — pytał po meczu trener gospodarzy, Pat Burns.

Polska Liga Piłkarska

Prezes premii nie wypłaci

Po piątkowych i sobotnich meczach 26. kolejki polskiej piłkarskiej ekstraklasy liderem pozostaje Wisła Kraków, która w niedzielę zagrała w Katowicach z Dospalem.

W piątek w derby Wielkopolski Groclin pokonał w Poznaniu Lecha 3:2. Goście dwukrotnie obejmowali prowadzenie i za każdym razem lechici odpowiadali golem. Wreszcie w jednej z ostatnich akcji meczu Grzegorz Rasiak głową uzyskał dla podopiecznych trenera Bogusława Kaczmarka zwycięską bramkę.

Cenny sukces zanotowała Legia Warszawa, która po raz pierwszy od 25 lat pokonała w Łodzi Widzew. Skutecznością zaimponował po raz kolejny wracający do wysokiej formy Marek Saganowski, którą po raz szósty i siódmy wpisał się na listę strzelców w tym sezonie.

Po dwóch porażkach z rzędu trzy punkty wywalczyła Odra Wodzisław Śl., która pokonała KSZO Ostrowiec Św. 2:1. Gospodarze jednak nie zachwycili. Piłkarze z Ostrowca przegrali 11. mecz w rundzie rewanżowej i są jedyną drużyną, która nie zdobyła jeszcze punktu.

Cenne zwycięstwo i trzy punkty w walce o utrzymanie w ekstraklasie zanotowało Zagłębie Lubin. Zespół trenera Adama Topolskiego wygrał w Jaworznie z Garbarnią Szczakowianką 2:1. Goście bramki zdobywali w końcowych fragmentach gry. Najpierw Andrzej Bledzewski pokonał Litwin Nerijus Radzius (76 minuta), a pięć minut później wynik spotkania po indywi-

dualnej akcji ustalił Arkadiusz Klimek.

14. miejsce, które oznacza spadek do drugiej ligi, zajmuje po 26. kolejce chorzowski Ruch, który w sobotę uległ na wyjeździe Amice Wronki 1:2.

Do 69. minuty sensacyjnie układał się mecz w Płocku. Po голу Piotra Kluzka tamtejsza Wisła przegrywała z Pogonią Szczecin. W ostatnich 21 minutach gry piłkarze z Płocka zdołali zdobyć dwie bramki i wygrali 2:1. Na konferencji prasowej po meczu prezes Wisły Krzysztof Dmoszyński ogłosił, że z powodu braku szacunku dla własnych kibiców klub nie wypłaci piłkarzom premii za sobotnie zwycięstwo nad Pogonią.

W spotkaniu zespołów środka tabeli Polonia Warszawa zremisowała z Górnikiem Zabrze 1:1.

W siedmiu spotkaniach 26. kolejki piłkarskiej ekstraklasy padły 23 gole.

Wyniki spotkań:

Lech Poznań	
— Groclin Grodzisk Wlkp.	2:3 (1:1)
Amica Wronki	
— Ruch Chorzów	2:1 (1:1)
Garbarnia Jaworzno	
— Zagłębie Lubin	1:2 (1:0)
Odra Wodzisław	
— KSZO Ostrowiec	2:1 (2:0)
Polonia Warszawa	
— Górnik Zabrze	1:1 (0:1)
Widzew Łódź	
— Legia Warszawa	1:3 (0:0)
Wisła Płock	
— Pogoń Szczecin	2:1 (0:1)

Sprintem

● Piłkarze AS Monaco zdobyli Puchar Ligi Francuskiej. W finale rozegranym na stadionie Stade de France w Paryżu pokonali zespół Sochaux 4:1.

● Alberto Garcia, jeden z czołowych hiszpańskich lekkoatletów, mistrz Europy w biegu 5000 m i halowy wicemistrz świata na 3000 m, na marcowych mistrzostwach świata w biegach przełajowych w Lozannie został przylapany na stosowaniu dopingu. Informację przekazała w sobotę hiszpańska federacja lekkoatletyczna. W organizmie biegacza wykryto środek o nazwie EPO, która wpływa na wzrost produkcji czerwonych ciałek krwi.

● 33-letni japoński kolarz górski Haruko Fujinaka zginął podczas treningu w okolicach amerykańskiej miejscowości Big Bear Lake. Fujinaka wykonał skok ale podczas lotu stracił kontrolę nad rowerem i upadł doznając poważnych obrażeń głowy. Zdarzenie to miało miejsce około 10 rano w sobotę.

● Piłkarze CSKA Sofia, na dwie kolejki przed końcem rozgrywek, zapewnili sobie 29. tytuł mistrza Bułgarii. Klub CSKA, który w tym miesiącu obchodził 55. rocznicę powstania, pokonał w sobotę Botew Płowdiw 2:0 i prowadzi w tabeli z dorobkiem 63 punktów. Natomiast drugi zespół — Lewski Sofia ma 54 punkty.

● Prowadzący w lidze hiszpańskiej piłkarze Deportivo la Coruna stracili w sobotę ważne punkty, przegrywając w 34. kolejce na własnym boisku z Valencią 1:2. Goście objęli prowadzenie 1:0 już w 13. minucie, po голу Fabio Aurelio. Deportivo wyrównało w 49. dzięki trafieniu Donato. Wynik meczu ustalił ponownie Aurelio, w 62. minucie.

● Sir Edmund Percival Hillary, który 29 maja 1953 roku razem z szerpą Norgayem Tensingiem dokonał pierwszego wejścia na najwyższy szczyt kuli ziemskiej Mount Everest otrzyma w przyszłym tygodniu honorowe obywatelstwo Nepalu — poinformowano w Katmandu.

● Obradujący w Madrycie Komitet Wykonawczy Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego postanowił przedstawić do aprobaty przez to gremium kandydaturę Brytyjczyka Philippe'a Cravana na członka MKOl. Głosowanie nad kandydaturą Cravana pełniącego funkcję przewodniczącego Międzynarodowego Komitetu Paraolimpijskiego (IPC) nastąpi na sesji MKOl 2 lipca w Pradze.

● Polska pokonała Litwę 37:22 (16:9) w towarzyskim meczu piłkarek ręcznych rozegranym w niedzielę w Chełmie. Najwięcej bramek dla Polski — Magdalena Młot 10.

Na podstawie PAP i BNS
strony przygotował
Walenty Dunowski



Tak cieszyli się zawodnicy New Jersey po zwycięstwie nad Senatorami

Fot. EPA-ELTA

Polska

Polak przewodniczącym

Prof. Marek Belka ma zostać przewodniczącym Międzynarodowego Zespołu Konsultacyjnego w Iraku – poinformował w radiowej Trójce minister Marek Siwiec.

"Polska otrzymała propozycję, aby obsadziła to stanowisko" – powiedział Siwiec w Niedzielnym Salonie Trójki. "Z tym, że dokładnie nie wiadomo jeszcze jaki jest zakres obowiązków tego akurat ciała," – dodał minister.

Prareferendum w łławie

89 proc. biorących udział w prareferendum w łławie (woj. warmińsko-mazurskie) opowiedziało się za przystąpieniem Polski do Unii Europejskiej. Frekwencja wyniosła 27,7 proc.

Jednoodnawie prareferendum w sobotę w łławie zorganizował samorząd gminny. Łława, miasto w zachodniej części województwa warmińsko-mazurskiego, liczy 33,5 tys. mieszkańców, z których ok. 25 tys. ma prawo wyborcze.

Piraci bezkarni

Od kilku miesięcy warszawskie sądy zwracają prokuraturom akty oskarżenia przeciw handlującym pirackimi płytami i kasetami. Ci czują się bezkarni, a w magazynie zalega 6 mln nielegalnych płyt, dowodów w sprawach, które stoja w miejscu.

"Magazyn zaczął działać w 1993 roku, mieliśmy pomagać policjantom, by tzw. dowody w sprawach nie leżały na korytarzach komisariatów. Tymczasem niektóre z tych spraw leżą w sądzie 5-6 lat" – powiedział Andrzej Kozłowski, kierownik grupy antypirackiej Związku Producentów Audio Video.

Muzyczny Festiwal w Łławie

Koncert orkiestry kameralnej Sinfonietta Cracovia i skrzypka Roberta Kabary zainaugurował w sali balowej Łławckiego zamku 42. Muzyczny Festiwal w Łławie.

Artyści, wykonali kompozycje Piotra Czajkowskiego, Leonarda Bernsteina i Edwarda Elgara. W ramach festiwalu, który potrwa do 24 maja, przed Łławcką publicznością wystąpią soliści, orkiestry, zespoły i chóry z Polski i zagranicy, łącznie około 300 artystów. Zaplanowano 10 koncertów, które w większości będą odbywać się w Łławckim zamku.

Dni Kawaleryjskie

Zawody sprawności ułańskiej, pokazy woltyżerki, inscenizowane walki oraz ceremonie suwalckich pułków kawalerii – taki jest program Dni Kawaleryjskich, które odbyły się w sobotę w Suwałkach.

Największą atrakcją pikniku zorganizowanego przez Muzeum Okręgowe są pokazy sprawności ułańskiej prezentowane przez żołnierzy Szwadronu Kawalerii im. 10 Pułku Ułanów Litewskich z Białegostoku.

Kanonizacja św. Józefa i św. Urszuli w dniu urodzin papieża

"Sto lat" dla Jana Pawła II

Jan Paweł II wczoraj dokonał kanonizacji czworga nowych świętych: dwojga Polaków i dwóch Włosek. Liczba uczestników uroczystości w dniu 83. urodzin papieża szacowana była na ponad 50 tysięcy.

W homilii wygłoszonej podczas mszy św. na placu przed bazyliką watykańską papież powiedział, że przykład czworga nowych świętych może być we współczesnym świecie podjęty przez każdego.

Jan Paweł II zauważył, że od nowych świętych wszyscy "możemy uczyć się budować świat bardziej ludzki – świat, w którym coraz pełniej będą realizowane takie wartości, jak sprawiedliwość, wolność, solidarność, pokój". Podkreślił, że od nowych świętych "możemy uczyć się jak na co dzień realizować "nowe" przykazanie miłości".

Kanonizowani przez Jana Pawła II w niedzielę nowi święci to abp

przemyski Józef Sebastian Pelczar (1842–1924), założyciel Zgromadzenia Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego (sercanek), matka Urszula Ledóchowska (1865–1939), założycielka sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego (urszulanek szarych), oraz dwie Włoszki: matka Maria De Mattias (1805–1866) i Wirginia Centurione Bracelli (1587–1651).

Jan Paweł II na zakończenie uroczystości, przypadających w dniu jego 83. urodzin serdecznie podziękował za życzenia, przekazane mu z okazji jubileuszu i 25 roku pontyfikatu.

"Pragnę bardzo serdecznie podziękować moim rodakom za obecność podczas tej liturgii. Cieszę się, że nasi nowi święci zgromadzili tu tak wielką liczbę Polaków. Niech ich opieka i wstawiennictwo stale wam towarzyszą. Tej opieki i wstawiennictwa przyzywam szczególnie dla ich

duchowych córek: Służebnic Najświętszego Serca Jezusowego, sercanek albo pelczarek i dla Sióstr Urszulanek Serca Jezusa Konającego, czyli dla urszulanek szarych. Drogie siostry, rozszerzajcie kult waszych Założycieli, na chwałę Bożą i dla duchowego pożytku wiernych" – powiedział papież po polsku.

W odpowiedzi wierni zaśpiewali papieżowi włoską pieśń "Tanti auguri a Te", będącą odpowiednikiem polskich "Stu lat", wznosili okrzyki "Happy Birthday", a chór Polskiego Radia z Krakowa odśpiewał hymn "Niech żyje", po którym na całym placu św. Piotra zabrzmiało najpierw polskie "Sto lat" a następnie łacińska pieśń "Plurimos annos".

Jan Paweł II podziękował także uczestniczącym w uroczystości kanonizacyjnej przedstawicielom władz polskich "za ich wymowną obecność w dniu dzisiejszym".

"Dziękuję panu Prezydentowi i osobom, które mu towarzyszą, za ich wymowną obecność w dniu dzisiejszym. Pozdrawiam Kościół w Polsce z księdzem Prymasem, cały episkopat i wszystkich moich rodaków. Z całego serca dziękuję wam za życliwą pamięć, a szczególnie za wasze modlitwy w mojej intencji i w intencjach mojej posługi Kościołowi. Wszystkim: Bóg zapłać!" – powiedział papież. W celebrowanej przez Jana Pawła II w dniu jego 83. urodzin mszy św. uczestniczył prezydent Aleksander Kwaśniewski z małżonką, byli premierzy Józef Oleksy i Tadeusz Mazowiecki, Nuncjusz Apostolski w Polsce abp. Józef Kowalczyk oraz prawie dwudziestotysięczna grupa polskich uczestników Narodowej Pielgrzymki z okazji 25 lat pontyfikatu. Z powodu choroby w uroczystościach nie wziął udziału prymas Polski kard. Józef Glemp.

Dwie eksplozje w Jerozolimie

Fala przemocy

Dwa samobójcze ataki wstrząsnęły wczoraj rano Jerozolimą. Zginęło sześć osób oraz dwu zamachowców. Na wieść o atakach premier Izraela Ariel Szaron odwołał swą wizytę w USA – podały lokalne źródła.

Najpierw zamachowiec-samobójca wysadził się przed godz. 6 czasu lokalnego w autobusie numer 6 w północnej części Jerozolimy. W wyniku eksplozji zginęło sześć osób (nie licząc zamachowcy), a około 20 jest rannych – podała lokalna policja. W chwilę później Jerozolimą wstrząsnęła kolejna eksplozja, tym razem na przedmieściach miasta. Według policji, był to także samobójczy atak. Oprócz zamachowca nikt więcej nie zginął.

Na razie żadne ugrupowanie nie przyznało się do zamachów.

Do ataków doszło w kilka godzin po rozmowach w Jerozolimie premierów Izraela i Autonomii Palestyńskiej Ariela Szarona i Mahmuda Abbasa. Było to pierwsze spotkanie na tak wysokim szczeblu od czasu wybuchu palestyńskiej intifady we wrześniu 2000 roku.

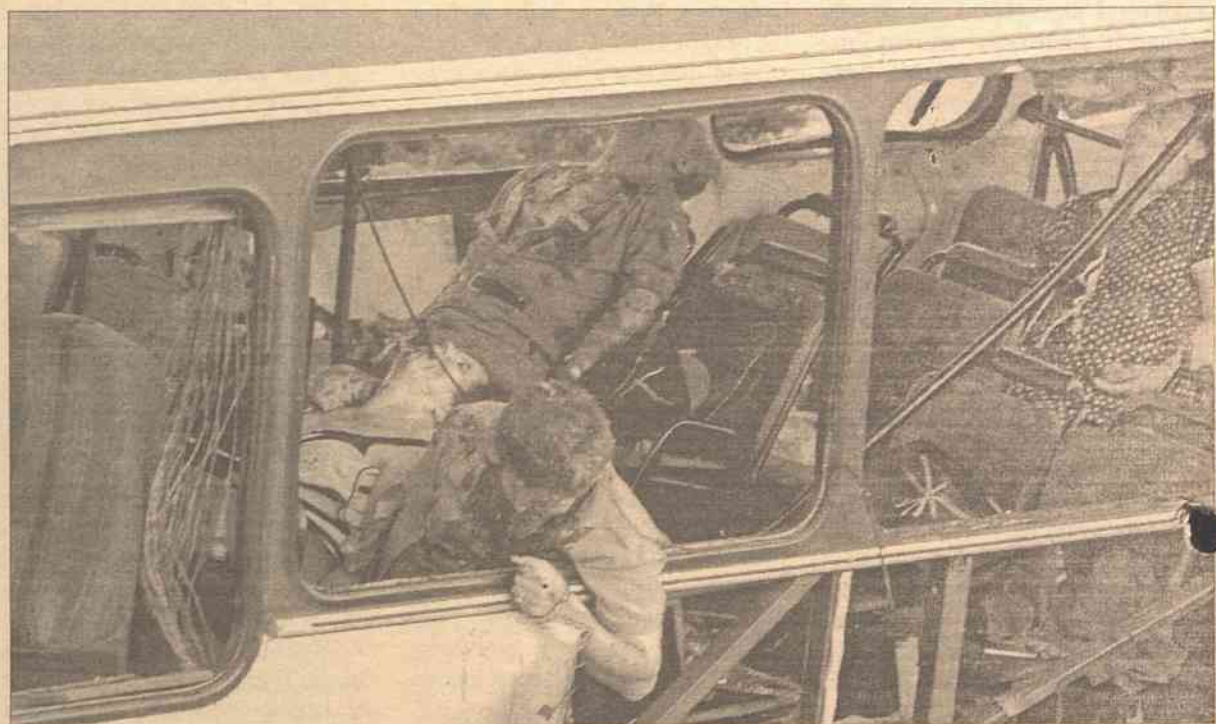
Obaj politycy rozmawiali o "mapie drogowej", amerykańskim planie pokojowym zakładającym utworzenie państwa palestyńskiego w 2005 roku.

Archidiecezja i dwie stałe diecezje w Kazachstanie

Władze zadowolone

Prezydent Kazachstanu Nursułtan Nazarbajew wyraził zadowolenie z powodu decyzji papieża Jana Pawła II ustanawiającej w jego kraju archidiecezję i dwie stałe diecezje. Zastąpiły one istniejące dotychczas struktury tymczasowe – tzw. administratury apostolskie.

"Na decyzję tę czekało wielu wierzących i serdecznie im z tego powodu gratuluję" – powiedział Nazarbajew po sobotniej mszy, którą odprawił watykański sekretarz stanu Angelo Sodano. Kazachstan i jego władze są w większości muzułmańskie, zaś największa spośród mniejszości – Rosjanie – to głów-



Zamachowiec-samobójca wysadził się przed godz. 6 czasu lokalnego w autobusie numer 6 w północnej części Jerozolimy. Fot. EPA-ELTA

We wtorek Szaron miał spotkać się w Białym Domu z prezydentem USA George'em W. Bushem, aby zreferować mu treść rozmów z Abbasem. Na wieść o zamachach premier Izraela odwołał swoją wizytę.

"Z powodu fali ataków terrorystycznych premier odwołuje swą wizytę w Stanach Zjednoczonych

oraz spotkanie z prezydentem George'em Bushem" – napisano w komunikacie.

Nie podano nowej daty wyjazdu Szarona do Waszyngtonu.

Wczorajsze ataki w Jerozolimie są kolejnymi zbrojnymi wystąpieniami przeciw mieszkańcom Izraela w ciągu 12 godzin. Wcześniej w so-

botę para żydowskich osadników zginęła w zamachu samobójczym w Hebronie na południu palestyńskiej strefy na Zachodnim Brzegu Jordanu. Kilka godzin później palestyńscy bojownicy zaatakowali izraelskie osiedle Tikwa na Zachodnim Brzegu – przypomina agencja Associated Press.

Irak nie musi spłacać długów do końca 2004 roku

Bogaci zaczekają

Ministrowie finansów krajów G-8 uzgodnili, że Irak nie będzie musiał spłacać swoich długów wobec nich przynajmniej do 2005 roku, powiedział minister skarbu USA John Snow.

"Jest zgoda, że nie możemy oczekiwać, by Irak dokonywał spłaty swojego zadłużenia co najmniej do końca 2004 roku" – powiedział Snow po obradach, które miały miejsce we francuskiej miejscowości Deauville. Snow powiedział także, że pozostałe kraje zgodziły się, by wzmocnić międzynarodowe wysiłki służące do oszacowania zagranicznych długów Iraku, ocenianych

na miliardy dolarów. Ministrowie krajów G-8 zwrócili się do Międzynarodowego Funduszu Walutowego, aby określił, ile pieniędzy Irak jest winien krajom, które nie są członkami Klubu Paryskiego. 19 krajom skupionym w tym klubie, Irak jest winien około 26 miliardów dolarów, ale to tylko część irackich zobowiązań.

Długi Iraku są jedną z kwestii, które nadal dzieli USA i przeciwników wojny. Francja, Niemcy i Rosja, które sprzeciwiały się wojnie, należą do głównych wierzycieli Iraku. Nie zgodziły się one na amerykańską propozycję umorzenia długów.

59. rocznica bitwy o Monte Cassino

Nie tylko znak przeszłości

W przeddzień 59. rocznicy bitwy o Monte Cassino we Włoszech biskup polowy Sławoj Leszek Głódź celebrował w sobotę na polskim cmentarzu uroczystą mszę ku czci poległych żołnierzy 2 Korpusu.

W homilii ordynariusz polowy Wojska Polskiego powiedział, że bitwa o Monte Cassino "jest nie tylko znakiem przeszłości. Jest także natchnieniem dla przyszłości, bo przecież nasz byt niepodległy musi być wciąż utrwalany i umacniany".

Bp Głódź podkreślił profesjonalizm polskich żołnierzy, walczących pod Monte Cassino i zwrócił uwagę, że cecha ta nadal powinna charakteryzować Polaków "szczególnie w jednoczącej się Europie".

Uroczystości rocznicowe na Monte Cassino zgromadziły kilka-

set osób. Poza przedstawicielami Kościoła i władz polskich wzięły w nich udział również grupy wiernych, przybyłych do Rzymu z narodową pielgrzymką z okazji 25. lecia pontyfikatu i 83. rocznicy urodzin papieża.

Bitwa o Monte Cassino, zwana też bitwą o Rzym, rozegrała się w 1944 roku. W dniach 17-25 stycznia, 15-18 lutego, 15-25 marca Niemcy odparli trzy ataki wojsk alianckich. W czasie walk nie zdobyto ani ufortyfikowanego klasztoru na wzgórzu, ani znajdującego się u podnóża góry miasta Cassino.

Po nieudanych, trzecim natarciu dowódca 8 Armii brytyjskiej generał Leese zwrócił się do dowódcy 2 Korpusu Polskiego, generała dywizji Władysława Andersa, z propo-
zycją zdobycia wzgórza Monte Cassino przez Drugi Korpus Polski, którym Anders dowodził.

Pierwsze natarcie 2 Korpusu (11-12 maja), odparte przez Niemców, przyniosło duże straty. Umożliwiło jednak Brytyjczykom, nacierającym równocześnie doliną Liri, przełamanie niemieckiej obrony.

17 maja 2 Korpus wznowił natarcie, które zakończyło się zdobyciem łańcucha wzgórz i nawiązaniem styczności przez polskie patrole z Brytyjczykami.

18 maja rano patrol 12 Pułku Ułanów Podolskich dotarł do opuszczonego nocą przez Niemców klasztoru. W bitwie pod Monte Cassino straty 2 Korpusu wyniosły 924 zabitych, 2930 rannych i 345 zaginionych.

Białoruś domaga się okresów przejściowych w handlu z Polską i Litwą

Obawy Mińska

W związku z wejściem Polski do Unii Europejskiej dla Białorusi powinny zostać ustanowione okresy przejściowe w stosunkach handlowych z nowymi członkami UE – uważa białoruski wiceminister spraw zagranicznych Aleksandr Michniewicz.

W wywiadzie udzielonym grupie niemieckich dziennikarzy, którego fragmenty cytują białoruskie media, Michniewicz podkreślił, że dzięki okresom przejściowym Białoruś łatwiej przewartościłaby trudności, które pojawią się po wstąpieniu sąsiadujących z nią państw do UE. Minister nie wyjaśnił jednak czego konkretnie miałyby dotyczyć okresy przejściowe i czy rozmowy w tej sprawie są już prowadzone.

W wcześniejszych wypowiedzi przedstawicieli białoruskiego MSZ wynika, że Białorusini obawiają się utrudnień w eksporcie do nowych członków UE. W Polsce i na Litwie zaczęła obo-
wiązywać bowiem unijne standardy jakości, których nie spełnia znaczna część białoruskiej produkcji sprzedawana obecnie na te rynki.

Ale najbardziej Mińsk obawia się działań antidumpingowych Unii i wprowadzenia limitów eksportowych. Obie procedury uderzą w białoruski przemysł tekstylny i wydobywanie soli potasowych. Np. w Polsce znajdują się cztery fabryki, które produkują nawozy z importowanych białoruskich soli. Działania antidumpingowe spowodują, że białoruski surowiec przestanie być kupowany.

"Dlatego Mińsk będzie się domagać od UE rekompensaty w związku z wejściem do tej organizacji Polski i Litwy. Prowadzimy już rozmowy z Brukselą w tej sprawie. O liczbach za wcześniej jeszcze mówić gdyż nie wiadomo kiedy zostaną wprowadzone i jak wysokie będą bariery antidumpingowe" – powiedział przed kilkoma dniami rzecznik MSZ Białorusi Andrej Sawinych.

Rzecznik podkreślił, że Białoruś może zrezygnować z rekompensaty pieniężnej w zamian za pomoc Unii w rekonstrukcji przejść granicznych, przygotowanie i sfinansowa-

nie programów walki z nielegalną migracją i handlem narkotykami. "Najlepszą rekompensatą byłaby jednak częściowa rezygnacja z antidumpingu" – powiedział Sawinych.

Z kolei wiceminister Michniewicz zwrócił uwagę, że wśród negatywnych następstw poszerzenia Unii jest też wprowadzenie przez Polskę wiz dla Białorusinów.

"Wizy to krok wstecz w stosunkach między ludźmi. Przecież wielu mieszkańców regionów przygranicznych nie będzie mogło odtąd w uproszczonym trybie, tak jak obecnie, przekraczać granicy, by spotkać się z rodziną albo odwiedzić groby przodków" – dodał zastępca szefa białoruskiej dyplomacji.

Władze w Mińsku zauważają jednak i plusy poszerzenia Unii. Białoruskie władze liczą na poszerzenie kontaktów gospodarczych i zwiększenie obrotów handlowych ze względu na obniżenie cel. Białoruś ma także nadzieję, że przez jej terytorium zwiększy się tranzyt z krajów Unii.

Polska strefa w Iraku

"Chwalebny gest"

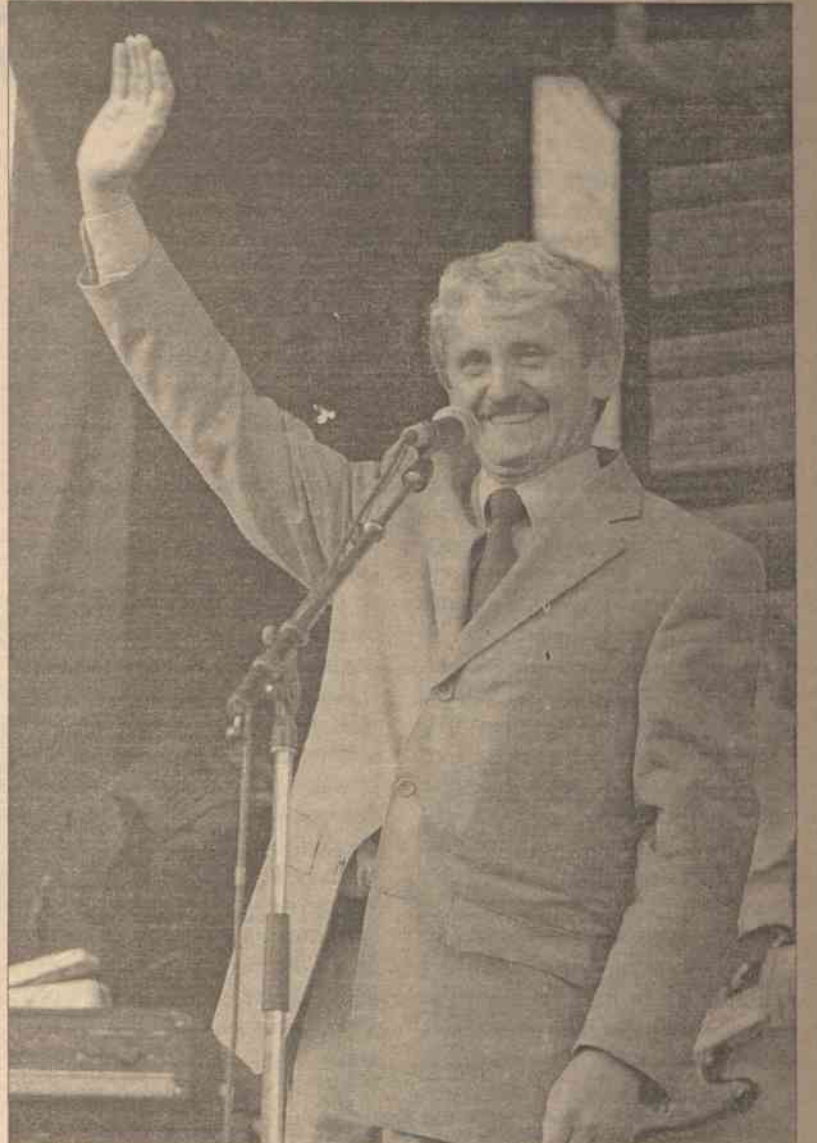
Sekretarz stanu USA Colin Powell określił jako "chwalebny gest" gotowość Polski do przejęcia jednej ze stref w powojennym Iraku.

W rozmowie z przedstawicielami kilku niemieckich dzienników, w tym berlińskiego "Tagesspiegla", który opublikował treść wywiadu, Powell powiedział: "Polska oferta dla Iraku jest chwalebny gestem, mającym na celu pomoc ludziom. Polska nie zasłużyła na zarzuty, że podzieliła Europę, lecz na brawa: brawo Polska!"

Powell potwierdził, że władze amerykańskie sprawdzają, czy rozmieszczenie wojskowych baz odpowiada aktualnej sytuacji światowej. "Obszar NATO stał się większy, nasze oddziały uległy zmniejszeniu. Potrzebne są nowe bazy i nowe ośrodki szkolenia, także poza obszarem NATO. Nad szczegółami pracują kolegi w Pentagonie. Będą zmiany" – wyjaśnił sekretarz stanu USA. Władze polskie liczą na przeniesienie części baz amerykańskich do Polski.

Akcesyjne referendum na Słowacji

92,7 proc. za Unią Europejską



Premier Słowacji Mikulasz Dzurinda z ulgą oświadczył: "Jesteśmy w Unii Europejskiej"

Fot. EPA-ELTA

(Dokończenie ze str. 1)

Najważniejsi słowaccy politycy z prezydentem Schusterem i przewodniczącym parlamentu Pavolem Hruszovskim spotkali się w piątek po zamknięciu lokali wyborczych w parlamencie. Wszyscy podpisali się pod dramatycznym apelem, w którym kolejny raz wezwali obywateli Słowacji do udziału w referendum – bez względu na to, jak będą głosować.

W sobotę Słowacy, którzy lubią spędzać weekendy poza domem, wrócili i poszli do punktów wyborczych. Jednak praktycznie przez cały dzień nie było jasne, czy frekwencja przekroczy 50 proc.

Uprawnionych do głosowania

było cztery miliony Słowaków. Odpowiadali na pytanie: "Czy zgadza się Pan/Pani, aby Republika Słowacka została krajem członkowskim Unii Europejskiej?". Ponad pięć tysięcy lokali wyborczych było otwartych przez 15 godzin; referendum zaczęło się w piątek o godzinie 14.00, a zakończyło 24 godziny później. W nocy z piątku na sobotę, od godziny 22.00 do 7.00 rano, lokale były zamknięte i pilnowane przez umundurowanych policjantów.

Słowacja jest piątym krajem, po Malcie, Słowenii, Węgrzech i Litwie, który opowiedział się w referendum za przystąpieniem do UE. Poszerzenie Unii ma nastąpić 1 maja 2004 roku.

Zapowiedź reform w Arabii Saudyjskiej

Pod presją z zewnątrz

Król Arabii Saudyjskiej Fahd Saud zapowiedział, że jego kraj rozpocznie reformy i zapewnił, że Saudyjczycy sprzeciwiają się terroryzmowi.

"Saudyjczycy odrzucają terroryzm w każdej formie i nie pozwolą grupom terrorystycznym zagrozić bezpieczeństwu mieszkańców kraju" – zapewnił król, który jednocześnie pełni funkcję premiera.

W nocy z poniedziałku na wtorek Rijadem wstrząsnęła seria eksplozji. W zamachach, o których przygotowanie podejrzewa się Al-Kaidę, zginęły 34 osoby.

Rząd zapewnił, że ukarze osoby odpowiedzialne za zamachy. Król

wezwał, aby duchowni muzułmańscy głosili zasady tolerancji i jedności narodowej. Zapowiedział też wprowadzenie programu reform w kraju.

"Proces reform przyniesie owoce tylko wtedy, gdy w kraju będzie panowała atmosfera harmonii oparta na jedności narodowej" – powiedział król zapowiadając jednocześnie większy dostęp do władzy dla obywateli i stworzenie miejsc pracy dla kobiet.

Na Arabię Saudyjską od pewnego czasu wywierana jest presja, aby kraj rozpoczął demokratyzację i odsunął od władzy wpływowych duchownych muzułmańskich.

Seria zamachów w Casablance

Atak na sojusznika USA

41 osób zginęło, a około 100 zostało rannych w serii zamachów terrorystycznych, które miały miejsce w nocy z piątku na sobotę w największym mieście Maroka, Casablance. Wśród ofiar nie ma Polaków.

Według marokańskiej agencji MAP, która powołuje się na przedstawicieli władz, podane liczby są "prawie ostateczne".

Wśród ofiar śmiertelnych jest co najmniej sześciu obywateli krajów zachodnich – trzech Francuzów, dwóch Hiszpanów i jeden Włoch, podały służby dyplomatyczne tych trzech krajów. Ponadto rannych jest trzech Hiszpanów, z czego jeden poważnie, oraz jeszcze jeden Francuz.

Jak poinformował konsul RP w Casablance Stanisław Krotoszyński, wśród ofiar nie ma Polaków. Informację tę uzyskał od policji, z którą jest w kontakcie. Polski konsulat znajduje się w odległości 150 m od żydowskiego centrum kulturalnego,

które było jednym z celów ataków.

Zamachowcy przeprowadzili łącznie pięć ataków, do których użyli samochodów-pułapek oraz bomb. Samochody-pułapki zostały wysadzone koło konsulatu belgijskiego, hiszpańskiego klubu, w pobliżu żydowskiego centrum kulturalnego oraz cmentarza żydowskiego, zaś przed hotelem Safir zamachowiec, którego portier nie wpuścił do budynku, zdetonował ładunek wybuchowy przytoczony do ciała.

Maroko jest zdecydowanym sojusznikiem Stanów Zjednoczonych, jednak wyrażano tam ubolewanie, że nie udało się znaleźć politycznego rozwiązania kryzysu irackiego. Społeczeństwo było przeciwne wojnie, czemu dawało wyraz w licznych demonstracjach. W marcu w Rabacie protestowało przeciwko inwazji na Irak około dwustu tysięcy osób.

Król Maroka wyrażał obawy, że wojna w Iraku może nasilić w kraju islamski ruch fundamentalistyczny.

Na podstawie doniesień PAP
strony przygotował Robert Mickiewicz

Dziennik a przedszkola polskie

Ścieżka do szkoły

Do „Czerwonego Sztandaru” przyszłam u schyłku lat 70., świeżo po studiach. Dane więc mi było poznawać arkaana dziennikarki i stawiać w niej samodzielne kroki w okresie rozkwitu systemu „społecznej szczęśliwości”, następnie – gorbaczowskiej przebudowy, wreszcie – litewskiego odrodzenia. I gdybym dziś miała dać ocenę zadań, spełnianych przez jedynie w tamtym czasie, polskie pismo na Litwie, to, między wielu innymi wyodrębniłabym ścisłą więź gazety z czytelnikiem oraz skuteczność działania w jego sprawach.

Praktycznie nie istniała taka sfera życia i działalności czytelników, w której by gazeta – na ich sygnały i prośby – nie interweniowała. Często były to bardzo osobiste, delikatne sprawy ludzkie i te właśnie należały do szczególnie trudnych, wymagały od dziennikarza dużego zaangażowania osobistego i taktu. Tak więc stawaliśmy nieraz w obronie kobiet i matek, krzywdzonych w rodzinie i w miejscu pracy. Reagowaliśmy na sygnały o niechcianych i krzywdzonych dzieciach. Dochodziliśmy praw przysługujących rodzinom wielodzietnym. Zdarzało się nawet, iż przedtem, niż zwrócić się do sądu, człowiek szukał rady w redakcji „własnej”, polskiej gazety. Przykłady można byłoby mnożyć. Chciałabym jednak nieco dłużej się zatrzymać przy jednym z tematów, mianowicie: roli gazety w zakładaniu polskich placówek przedszkolnych na Wileńszczyźnie. Z racji tej, że akcja dziennika w tej sprawie, prowadzona wspólnie ze stroną zainteresowaną (rodzice przedszkolaków), trwała kilka lat, w ciągu których stale była obecna na łamach.

(...) Do końca lat 80. językami nauczania w placówkach przedszkolnych były litewski i rosyjski. Znane jednak były przykłady, gdy niektóre przedszkola pozwalały sobie na pewne odstępstwa od ogólnych zasad, zbytnio się tym nie afiszując. Tak działo się w niektórych przedszkolach resortowych, zbudowanych na koszt kolchozów i sowchozów. Tak było chociażby w Koleśnikach rejonu solecznickiego: językiem obcowania pań przedszkolanków z podopiecznymi był język polski. Gdy na początku lat 60. Genowefa Jurgielewicz zakładała tę placówkę (i przez kilka następnych dziesięcioleci pomyślnie ją prowadziła), do głowy jej nie przyszło, by do swych podopiecznych, a faktycznie do dzieci sąsiadów i znajomych-Polaków, zwracać się nie w języku ojczystym, a w którymś z oficjalnych języków państwowych. Pani Genowefa, jako pedagog, doskonale rozumiała, że małe dziecko, oddane do przedszkola, przeżywa na początku pewien stres. A cóż dopiero, gdy w obcym dla niego środowisku słyzy wyłącznie obcy język? Podobnie było w Janczunach (również w rej. solecznickim), w Bujwi-

dzach (rej. wileński) oraz w innych miejscowościach, zamieszkałych przez Polaków.

Przebudowa, mająca wreszcie dostrzec „czynnik ludzki”, głosząca poprawę warunków socjalno-bytowych rodziny, pozwoliła spojrzeć również pod innym kątem na wychowanie przedszkolne. Między innymi, wypłynęła kwestia języka nauczania i wychowania przedszkolaków z rodzin polskich – przyszłych uczniów szkół polskich. Niejednokrotnie poruszana na łamach gazety przez dziennikarzy i rodziców przedszkolaków, znalazła się na porządku dziennym w Ministerstwie Oświaty republiki. W maju 1988 r. ministerstwo, w porozumieniu z Wileńskim Miejskim Wydziałem Oświaty, podjęło decyzję: pozwolić Polakom na kompletowanie grup polskich w przedszkolach rosyjskich (w których i tak przeważająca większość wychowanków pochodziła z rodzin polskich, co nie było żadną tajemnicą). Pierwsze polskie komplety w przedszkolach miały być czynne już najbliższej jesieni. Wychowanie i nauczanie zamierzano realizować według nowego programu republikańskiego dla przedszkoli, przełożonego z języka litewskiego na polski.

„Szanowni rodzice – zwracała się gazeta do swych czytelników – zastanówcie się i podejmiecie decyzję już dziś: czy chcecie, by wasze pociechy uczęszczały do polskiego przedszkola i przez to zostały lepiej przygotowane do nauki w szkole polskiej. Od liczby waszych podań zależy pomyślność całej sprawy”. Pomyślność realizacji polskiego wychowania przedszkolnego, właśnie w Wilnie, w dużej mierze zawdzięcza się kierowniczkom przedszkoli – Polkom, od początku wykazującym się osobistym zaangażowaniem. Wśród wielu z nich trudno przecenić rolę Łucji Wojśniewicz (przedszkole nr 148 na Karolinkach), jak również Marii Butrimienė (nr 108 przy ul. Filareckiej na starówce), Alicji Warno (nr 53 w Justyniszkach), Hanny Sokołowskiej (nr 163 w Szeszkinie), Zofii Matarewicz (nr 115 w Justyniszkach).

Po ukazaniu się szeregu publikacji, skierowanych do czytelników, nt. polskich przedszkoli, o tym, że ich powstanie jest sprawą realną, w redakcji zawrzało: rozlegały się telefony, poczta codziennie przynosiła sporo listów. Nie tylko od rodziców, którzy zwracali się z różnymi pytaniami, w rodzaju: „Czy moja pociecha w polskim przedszkolu będzie się uczyć języka litewskiego?”. Zwracały się również kierowniczki przedszkoli, które nie bardzo wiedziały, jak się zabrać do rzeczy. Zdarzały się nawet telefony, pełne niepokoju, od Rosjan: czy aby ta akcja Polaków nie grozi całkowitym zamknięciem rosyjskich przedszkoli? Albo z troskani rodzice-Polacy informowali, że kierowniczka którejś placówki przedszkolnej nie reagowała na ich podania, tłumacząc się brakiem

„odgórnym wskazówek”. Dziennikarz sprawdzał więc sytuację na miejscu, „przypominał” o odpowiedniej decyzji ministerstwa, a w razie potrzeby – interweniował u miejscowych władz oświatowych.

Udawać, że się „nie słyszało” o polskich przedszkolach, było nie sposób, ponieważ już od 1 września 1988 r. pierwsze polskie komplety czynne były w przedszkolach wileńskich: nr 148 (kierowniczka Ł. Wojśniewicz), nr 108 (kier. M. Butrimienė) i nr 53 (kier. A. Warno). Nawet nauczycielki na miejscu się znalazły – większość pań przedszkolank – to były Polki. Cieszyliśmy się ze wspólnego sukcesu na łamach gazety, zamieszczając wszystkie informacje i listy czytelników pod stałą rubryką „Polskie przedszkola – w toku realizacji”. Niżej podpisana odwiedziła grupy polskie w rosyjskich do niedawna przedszkolach (obecnie dwujęzycznych, polskorosyjskich), w wyniku czego ukazały się w gazecie reportaże, połączone wspólną, „zadziorną” rubryką: „Przebudowa – to również poczucie tożsamości narodowej”. Któż by śmiał temu przeczyć?

Dojrzała konieczność skonfrontowania obu stron: zainteresowanej (rodzice, kierowniczki przedszkoli) z miejskimi i rejonowymi wydziałami oświaty. Roli pośrednika podjęła się redakcja „Czerwonego Sztandaru” – zaprosiła na rozmowę „przy okrągłym stole” rodziców, kierowniczek przedszkoli w Wilnie i w terenie, kierowników solecznickiego i wileńskiego. Sala redakcyjna nie mogła zmieścić wszystkich przybyłych. Była to ważna, rzeczowa rozmowa, która wiele wyjaśniła, zobowiązała decydentów do podjęcia konkretnych kroków. Kierownicy wydziałów oświaty powinni byli udzielić odpowiedzi: kiedy i gdzie mogą być otwarte grupy polskie, a jeśli były jakieś przeszkody – kiedy zostaną usunięte.

Spotkanie to zaowocowało również wybraniem grupy koordynacyjnej, która co pewien czas zbierała się w murach redakcji na robocze narady. W jej skład (około 10 osób) weszli przedstawiciele władz oświatowych, rodziców, przedszkoli oraz niżej podpisana, której przypadło w udziale „trzymanie ręki na pulsie” całej sprawy, informowanie czytelnika o stanie rzeczy, naświetlanie wszystkich wydarzeń na bieżąco. Na propozycję grupy koordynacyjnej redakcja zamieściła specjalną ankietę-sondę, mającą wyjaśnić: w jakich dzielnicach miasta i rejonach zaistniała potrzeba polskich kompletów w przedszkolach. (...) Z wynikami nadesłanych do redakcji ankiet zapoznaliśmy lokalne władze oświatowe... Na początku 1989 r. polskie grupy czynne były w czterech dzielnicach miasta. W terenie proces ten odbywał się znacznie szyb-

iej. Chodzi o to, że przedszkola wiejskie, zbudowane na koszt gospodarstw rolnych, bardziej zdecydowanie przestawiały się na język polski, jeśli takie było życzenie rodziców przedszkolaków. W czołówce pod tym względem okazał się rejon solecznicki, w którym na początku 1989 r. czynne były polskie przedszkola w Taboryszkach, Janczunach, Koleśnikach, Zawiszańcach, Cieciancach, Dajnowie, Podborzu, Butrymańcach oraz w miasteczku Ejszyski. W rejonie wileńskim – w Niemenczynie, Kabiszkach, Mejszagole, Bujwidzach, Skojdziszkach. W rejonie trockim – w Połukni.

Kowieńskie wydawnictwo „Šviesa” zobowiązało się do wydania polskiego przekładu programu litewskiego dla placówek przedszkolnych. Zrzeszenia, działające w Polsce na rzecz Polaków na Wschodzie, jak również osoby prywatne rozpoczęły akcję zbierania i przesyłania na Litwę literatury dziecięcej i metodycznej dla przedszkoli. Paczki z książkami nadchodziły na adres „Czerwonego Sztandaru” i Stowarzyszenia Polaków (SSKPL). Dziennikarze gazety przynosili do redakcji dziecięce pisma „Misie”, „Šwierščycki”, „Plomyczi” oraz książeczki, z których ich własne dzieci już „wyrosły”, żeby przekazać je do polskich przedszkoli. Poprzez gazetę informowaliśmy, gdzie pracownicy przedszkoli mogą odebrać literaturę, potrzebną do pracy.

Powstał też problem kształcenia specjalistów dla przedszkoli polskich. Po wielokrotnej interwencji w ministerstwie w sprawie ich szkolenia w którejś z wileńskich uczelni, zapadła decyzja, iż tego zadania podejmie się Wileńska Szkoła Pedagogiczna. Jesienią 1989 r. na wydziale wychowania przedszkolnego pierwsza grupa dziewcząt rozpoczęła naukę po polsku. Ale na nowy narybek specjalistów należało jeszcze kilka lat zaczekać. Latem tegoż roku 30-osobowa grupa wychowawczyń przedszkoli Wileńszczyzny, staraniem Centrum Doskonalenia Nauczycieli, wyjechała na kurs kwalifikacyjny do Tarnowa. (...)

Polskich kompletów w przedszkolach wciąż przybywało. Wiosną 1990 r. w artykule pt. „Przedszkolak – przyszły uczeń” informowaliśmy już o 17 placówkach przedszkolnych, w których czynne były polskie grupy. Należy zaznaczyć, że niektóre przedszkola rozpoczęły od jednego kompletu, by wkrótce stać się przedszkolem wyłącznie polskim (np. nr 53, kierowniczka Alicja Warno).

Latem 1990 r. kolejna 30-osobowa grupa wychowawczyń wyjechała na kurs kwalifikacyjny do Tarnowa. Do jego organizowania i sfinansowania przyczyniły się Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Centrum Doskonalenia Nauczycieli, jego oddziały w Warszawie i Tarnowie. Co roku nasze przedszko-

lanki były zapraszane na kursy szkoleniowe przez Polonijne Centrum Nauczycielskie w Lublinie, Warszawie, innych miastach Macierzy. Jesienią 1990 r. konstatowałam w relacji nt. stanu polskiego wychowania przedszkolnego na Wileńszczyźnie, że bez mała 130 wychowawczyń miały już możliwość doskonalenia swych kwalifikacji zawodowych w Polsce. Organizatorami i fundatorami takich wyjazdów szkoleniowych były niekiedy nawet osoby prywatne, zaangażowane w nasze, Polaków na Litwie, sprawy, np. koledzy-dziennikarze „zza między”. Autorce tych wspomnień również przypadła rola kierowniczkich grupy przedszkolank, zaproszonych do Warszawy na krótki, 10-dniowy kurs teoretyczny, połączony z zajęciami praktycznymi. Wówczas to jeszcze raz przekonałam się o tym, iż „lepiej samemu raz zobaczyć...” Chodziło o możliwość kontemplowania z bliska życia warszawskich przedszkoli, podpatrywania nowoczesnych metod i stylu pracy z maluchami, wzbogacania własnej wiedzy zawodowej. Oprócz wielu kilogramów literatury metodycznej i dziecięcej, tamten wyjazd zaowocował ważną dla nas propozycją ze strony Studium Nauczycielskiego nr 4 w Warszawie, kształcącego kadre dla placówek przedszkolnych: zespół uczelni zadeklarował co roku zapraszać grupę wychowawczyń przedszkoli z Litwy na specjalnie dla nich organizowany kurs szkoleniowy. (...)

Na początku roku szkolnego 1990 polskie wychowanie przedszkolne wyszło na prostą. Mimo wielu przeszkód i wstrząsów. Chociażby: masowy odpływ dzieci z placówek przedszkolnych (niezależnie od języka nauczania), spowodowany kryzysem ekonomicznym w kraju i spadkiem stopy życiowej, bezrobociem na początku lat 90. Przedszkolom, które nie posiadały pełnych kompletów dzieci, groziło zamknięcie. Albo, na początku odrodzenia w kraju, gdy niektórzy rodzice-Polacy zaczęli posyłać swe dzieci do przedszkoli litewskich, motywując to tym, że lepiej poznają język państwowy (mimo że w polskich placówkach również był nauczany). Apelowaliśmy wówczas w gazecie do rodziców, by ta niepokojąca tendencja nie przekształciła się w „owczy pęd”, jak to było za czasów radzieckich – kiedy „dla dobra dzieci” posyłano je do szkoły rosyjskiej. Pisaliśmy z zaniepokojeniem na stronach już „Kuriera Wileńskiego”, że byłoby grzechem nas wszystkich – rodziców, pedagogów, gazety i całej społeczności – gdybyśmy pozwolili zaniknąć polskiemu wychowaniu przedszkolnemu.

... Przetrwowało i istnieje już blisko piętnaście lat. Jego zachowanie i rozwój – nasza wspólna troska, bowiem ścieżka z polskiego przedszkola najprościej wiedzie do szkoły polskiej.

Helena Ostrowska

PONIEDZIAŁEK 19. V



6.00 Dzień dobry
8.00 Przy kawie
8.50 Agencja SOS
9.20 Styl
9.50 „Ievos pievos” — magazyn dla kobiet
10.15 Znajdź kąt
11.10 Program muz.
12.00 Popołudnie z A. Cekuołisem
12.30 S. dok. „Świat dzikiej przyrody”
13.00 S. „Prokuratorzy”
13.50 Telegra „Veto”
14.55 Filmy anim.
15.20 S. „Przygody Rin Tin Tina”
15.45 Film anim.
16.00 Klub dziecięcy
16.30 S. „Okres przemian”
17.00 Agencja SOS
17.30 Wiadomości (ros.)
17.40 Przy kawie
18.30 Wiadomości
19.00 Filmy anim.
19.30 Targowisko bied
20.25 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Ostatnie skrzyżowanie
21.59 Loteria „Perlas”
22.00 Dom kultury
22.30 Wiadomości
22.50 Stop — przyroda!
23.30 Lotnictwo
23.45 S. „Iguana”
16.00 Pytanko

2

16.15 Jazz
17.05 Nowości Kościoła Katolickiego
17.35 Zeszyt wileński
17.50 Album wileński (pol.)
18.05 Klub sportowy
18.30 Już słonko zachodzi
19.15 Spotkanie z prof. R. Kazlauskasem
19.30 Wiadomości
20.00 Niech żyje klasyka
21.00 Dokumentalistyka światowa
21.30 Panorama
22.30 Tydzień
23.00 Agencja SOS
6.45 Wiadomości rowerowe



7.00 Filmy anim.
8.30 S. „Wojna róż”
9.25 S. „Dziki anioł. Powrót”
10.20 Od... do
11.15 Gra „Sześć zer — to milion”
12.20 Wiadomości rowerowe
12.40 S. „Łowczyńni relikwii”
13.35 Film akcji „John Mnemonic”
15.20 S. „Walka smoków”
15.50 S. „Jago — ciemna namiętność”
16.45 S. „Wojna róż”
17.40 S. „Dziki anioł. Powrót”
18.45 Wiadomości
19.10 „Maximania”
20.00 Telewizja rowerowa
20.20 Niebezpieczna stręła
20.55 Komedja „Dobra dziewczynka”, USA, 2002
22.00 Wiadomości
22.35 Cd. filmu
23.30 S. „Biały dom: żądza władzy”
0.25 O samochodach

4

6.45 Reality show „20 dolarów”
7.15 Komputery
7.45 S. „Mieszczanie”
8.15 S. „Kiedy będziesz moją”
10.00 S. „Maxim w moim sercu”

10.55 Dla rybaków
11.25 Thriller „Bal w Operze Wiedeńskiej”
13.10 Melodramat „Włoskie namiętności”
14.05 Najlepsze piosenki „Pūkasu”
15.00 Film fab. „Ucieczka z Zahrainu”
16.45 S. „Show Hoobsów”
17.10 S. „Niebezpieczne więzi”
18.10 S. „Kiedy będziesz moją”
19.10 S. „Bar Zaxara”
19.35 Telegra „10 lat razem”
19.45 Dziś
20.05 Przekrój
20.15 Reality show „20 dolarów”
20.45 Teoria spisku
22.05 S. „Linia obrony”
23.10 Reality show „20 dolarów”
23.40 Budując dom
0.10 Prosto i jasno
0.45 Rozrywki SMS
2.15-6.40 DW

3

6.50 Film anim.
7.20 Reality show „Pomoc TV”
7.40 Nomenada
8.35 S. „Drogi miłości”
9.25 S. „Oszołomieni miłością”
10.10 S. „Xena”
11.00 S. „V. I. P.”
11.55 Film dok.
12.30 Wybierz film — wygraj wakacje
14.30 Filmy anim.
15.20 S. „Dziwne przykazanie”
16.10 S. „Drogi miłości”
17.10 Nomenada
18.10, 22.25 Reality show „Hollywood”
18.45 Wiadomości
19.10 Po obu stronach muru
20.00 Reality show „Pomoc TV”
20.20 Dramat „Mężczyzna, którego nie musiała pokochać”, Niemcy, 2001
23.25 Wiadomości
23.45 S. „Ally McBeal”
0.35 S. „Brygada”
1.25 Telesklep

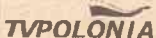


8.00 Dzień dobry
10.30 Z Moskwy
11.00 Nowości tygodnia
12.00 Szkoła zlorzeczenia
13.00 Wiadomości
13.15 Krótkie śpięcie
14.00 Film fab. „Zabić szakala”
15.15 Pro memoria
15.30 Petersburg: czas i miejsce
16.00 Wiadomości
16.15 Dla rybaków
17.20 Z Moskwy,
17.45 S. „Dziki anioł”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Europuls
20.05 Sportowy tydzień
20.30 Uczciwy detektyw
21.00 W świecie koszykówki
21.30 Z Wilna
22.00 Film fab. „Jarosław Mądry”
23.05 Dla rybaków



8.30 Program „Po ósmej”
18.00 Pogląd
18.25 Wiatr podróży
19.00 Portret TV
19.30 Twój wychowanek
20.00 Proponujemy!
20.05 Pogląd
20.30 Program „Po ósmej”
TANGO TV
9.00 S. „Garfield i przyjaciele”
9.25 Tangorama

10.50 Humor ekstremalny
11.00 S. „Szukajcie Mądrali”
11.50 Western „Bonanza”
12.40 Znajomość z Niemcami
13.30 Humor ekstremalny
14.20 Sport ekstremalny
14.45 Film anim.
15.10 Tangorama
16.30 Humor ekstremalny
16.40 Film dok.
17.35, 23.45 Reality show „Hollywood”
18.00 Komputerowe cuda
18.30 Western „Bonanza”
19.30 Tangorama
21.00, 23.35 Humor ekstremalny
21.15 S. „Szukajcie Mądrali”
22.00 S. „Rywalki”
0.40 Znajomość SMS



7.00 Kawa czy herbata
9.00 Wiadomości
9.12 Pogoda
9.15 Woronicza 17
9.25 „Klan” - telenowela
9.45 Eurotel
10.00 S. anim. „Dziwne przygody Koziolka Matolka”
10.10 Bajeczki Jedynczki - program dla dzieci
10.15 Kuchnia wróżki: Sos miętowy Sindbada
10.30 S. „Moje życie pod psem”
11.00 Panorama
11.05 Ścieżki z raj, odc. 8 - program dla młodych widzów
11.25 Czym jest „Świat kryształów” - widowisko popularnonaukowe
11.50 Parnas Literacki - felieton
12.00 Panorama
12.05 Ojczyzna-polszczyzna
12.25 Transmisja ze spotkania papieża Jana Pawła II z Polakami w Rzymie
13.25 Wiadomości
13.35 S. „Janosik”
14.20 S. „Chłopi”
15.15 „Kochaj mnie” - telenowela dok.
15.40 Z kapitańskiego salonu - magazyn
16.00 Wiadomości
16.10 Piosenki Władysława Szpilmana

17.00 „Klan” - telenowela
17.25 „W cieniu K2” - film dok.
18.00 Teleexpress
18.20 Sportowy Express
18.30 Gość Jedynki
18.40 Bajeczki Jedynczki - program dla dzieci
18.45 Kuchnia wróżki - program dla dzieci
19.00 Tęczowa bajeczka. O pilce Oli
19.10 S. „Moje życie pod psem”
19.35 Rozmowy na nowy wiek Z prof. Jerzym Vetulanim o mózgu
20.00 Wspólne korzenie - wspólna przyszłość - rep.
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.59 Sport
21.05 Pogoda
21.10 „Klan” - telenowela
21.35 S. „Chłopi”
22.30 Sportowy tydzień
23.00 „Kochaj mnie” - telenowela dok.
23.25 Sprawa dla reportera - program
24.00 Panorama
0.20 Sport-telegram
0.23 Prognoza pogody
0.25 „W cieniu K2” - film dok.
0.55 Pegaz - magazyn kulturalny
1.25 Monitor Wiadomości

Szkoła podstawowa na Lipówce ogłasza zapisy uczniów do klas 1-10 z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.

W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: sportowe, folklorystyczne, krajoznawcze. Działają chór oraz drużyna harcerska. Dzieci mają zajęcia w świetlicy. Konsultacji udzielają nauczyciele z poszczególnych przedmiotów. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce. Od klasy 5 prowadzone są zajęcia komputerowe. W naszej szkole jest przytulnie, bezpiecznie i wesoło. **Tel. 262 66 12 Administracja szkoły**

Vilnius, Nemenčinės plentas 13 A
Tel. /faks (8-5) 276 54 81
277 41 58, 277 41 59
E-mail: info@saules-ziedas.lt
http://www.saules-ziedas.lt

HOTEL Saulės Ziedas
do Państwa usług

(Zam. 114) **Cztery sale restauracyjne, w tym wspaniące**

CZERWONA I BIAŁA

Bankiety, wesela, 30% fourchety ze zniżką
Przez cały maj
 pokoje hotelowe — 40-160 euro
 Dla grup turystycznych (ze śniadaniem) — 15 euro

LIETUVA
ul. Pylimo 17
REPERTUAR NA 19 MAJA

WIELKA SALA
„Spowiedź niebezpiecznego człowieka” — godz. 14.15, 18.45.
„Super Johnny” — godz. 12.30, 21.00; W. Brytania, komedia.
„Europudding” — godz. 16.30; komedia, Francja.
SALA 88
„Chicago” — godz. 14.15, 18.45; Kanada, musical.
„Frida” — godz. 12.00, 16.30, 21.00; USA, Kanada, dramat biograf.
Wejściówka do SALI 88 — 10 Lt. W dniach pracy do godz. 14.00 — 8 Lt. Dzieciom do lat 10 na filmy dla dzieci — 5 Lt.

Jerozolimska Szkoła Średnia (ul. Mokyklos 9)
ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do klasy pierwszej z polskim językiem nauczania na rok szkolny 2003/2004.
W szkole czynne są bezpłatne kółka zainteresowań: folklorystyczne, sportowe, muzyczne. Uczniowie doskonale poznają język państwowy oraz języki obce (angielski, niemiecki, rosyjski). W szkole są 2 klasy komputerowe, Internet. Szkoła jest położona w malowniczej miejscowości, z dala od ruchliwej ulicy. Nauczyciele naszej szkoły stworzą dla waszego dziecka atmosferę bezpieczeństwa i pracy twórczej.
Tel. 269 75 29
Administracja szkoły

Gwiazdy mówią, że dziś ...



BARAN. Dzisiaj dadzą o sobie znać brak wypoczynku i zaniedbania zdrowotne. Nie planuj więc zadań, które wymagają odważnych decyzji. Uważaj na każdy krok i słowo abyś nie popełnił błędów. Rozsądek i opanowanie będą bardzo ważne.

BYK. Twoje samopoczucie nie będzie dziś najlepsze. Nie angażuj się więc w sprawy, które wymagają zwiększonego wysiłku fizycznego lub koncentracji. Zachowaj też wzmoczoną ostrożność za kierownicą. Skłonność do zawierania zbyt bliskich znajomości z pewnymi osobami, narazi Cię na kłopoty.

BLIŹNIĘTA. Jak najwięcej czasu poświęć dziś na regenerację sił i zdrowia. Skoncentruj uwagę na swoich potrzebach — nie tylko zewnętrznych. Nie narażaj też organizmu na niepotrzebny wysiłek.

RAK. Pierwsza część dnia nie zapowiada się spokojnie. W tym czasie unikaj wszelkich zadrażeń i dyskusji z otoczeniem. Z każdą godziną sytuacja będzie ulegać poprawie. Jak najwięcej czasu poświęć rozwiązywaniu problemów osobistych.

LEW. W godzinach popołudniowych poczujesz się zmęczony i apatyczny. Nie będzie też łatwo o dobry kontakt z otoczeniem. Niecierpliwłość i zbyt gwałtowne reakcje narażą Cię na niepotrzebne konflikty.

PANNA. Pierwsza część dnia nie zapowiada się najlepiej. Odezwiąj się zaniedbania i dolegliwości zdrowotne. Trudno też będzie znaleźć wspólny język i porozumienie z otoczeniem.

WAGA. Dzisiejszy dzień nie będzie zbyt aktywny. Warto przeznaczyć go na odpoczynek i rozrywkę. W końcu po trudnym tygodniu to Ci się należy. Postaraj się sprawić przyjemność sobie i bliskim. Spotkanie w dobrym i przyjaznym towarzystwie pozwoli Ci się odprężyć. Zapomnij o przykrościach.

SKORPION. W godzinach rannych wystąpią nieporozumienia i konflikty z rodziną. Twoje samopoczucie także nie będzie należało do najlepszych. Zrezygnuj więc z trudnych obowiązków i zadań. Lepiej odłożyć je na bardziej sprzyjający czas.

STRZELEC. Dzień nieharmonijny i trochę nerwowy. Złe samopoczucie i nieoczekiwane wydarzenia prawdopodobnie pokrzyżują Ci dzisiejsze plany. Zachowanie Twoich bliskich może tylko bardziej Cię zdenerwować.

KOZIOROŻEC. Początek dnia będzie jeszcze dość trudny. Nie spiesź się więc ze wstawaniem. Staraj się dobrze odpocząć i zregenerować utracone siły. Resztę dnia przeznacz na drobne przyjemności i rozrywkę. Spotkanie z ukochaną osobą lub przyjaciółmi pozwoli Ci miło spędzić godziny popołudniowe.

WODNIK. Do południa możesz trochę narzekać na złe samopoczucie lub kłopoty ze zdrowiem. Jednak ukochana osoba zapewni Ci spokój i komfort psychiczny. Pomoże też przezwyciężyć wszelkie życiowe trudności.

RYBY. Dzień będzie trochę nerwowy. Nie przeszkodzi jednak w kontynuacji rozpoczętych zadań. Należy tylko bardziej niż zwykle kontrolować swoje reakcje. Zachowując spokój, szybciej uda Ci się przekonać innych do swoich pomysłów. Twoje zaangażowanie w pewną sprawę przyniesie duże korzyści.

Początek tygodnia ciepły



Dziś krótkotrwałe opady. W nocy 4-9, w dzień 17-22 stopni ciepła.

We wtorek większych opadów nie przewiduje się. Temperatura w nocy 3-8, w dzień 15-20 stopni ciepła.

Kalendarium

- * Poniedziałek (19.V) jest 139 dniem 2003 roku. Do końca roku pozostało 226 dni.
- * Znak Zodiaku - Byk.
- * Imieniny: Celestyna, Mikołaja, Piotra.
- * Wschód Słońca - 5.07, zachód - 21.25. Długość dnia 17 godz. 18 min.
- * Księżyc. Pełnia - od 16 maja.

1. Marzysz o spokojnym dzieciństwie swego dziecka?
2. Marzysz o wszechstronnym rozwoju swego dziecka?
3. Marzysz o dobrych studiach swego dziecka?

Zapisz swoje dziecko do Syrokomłówek!

Szkoła zapewnia:

- * wychowanie w duchu najlepszych tradycji narodowych Litwy i Polski
- * wysoki poziom nauczania języka ojczystego, państwowego i języków obcych
- * wysoki poziom nauczania przedmiotów ścisłych

W szkole działają:

- * Ludowy Dziecięcy Zespół Pieśni i Tańca "Wilenska" o 30-letniej tradycji
- * Zespoły teatralne "Kolorowy świat" i "Nareszcie"
- * Klasa komputerowa wyposażona w sprzęt najnowszej generacji
- * Klub Debat
- * Klub Europejski
- * Dziecięca i chłopięca drużyny piłki nożnej
- * Kółka turystyczne, krajoznawcze i sportowe i wiele innych.

Znajdźcie nas w centrum Wilna: ul. Linkmenų 8,
tel. kontaktowe: tel/fax. 275 10 47, tel: 273 22 30, 273 22 25.

PRACA

Bez wcześniejszej opłaty znajdujemy pracę, dobieramy personel pracodawcom.

Zwracać się: od godz. 8.00 do 12.00, J. Matulaičio a. 5, Wilno

Mężczyzna (42 lata) poszukuje pracy ochroniarza, stróża.
Tel. 5 232 4081, 8 612 67150

SPRZEDAM/KUPIĘ

Sprzedam ziemię pod budowę domu (4 km od Wilna).
Tel. 8 686 55269

Tanio sprzedam ślubną suknię z dodatkami. Tel. 8 610 61491, Soleczniki

Sprzedam komputer PC 486.
Tel. 267 01 15, 8 687 96687

Sprzedam niewykończony dom (370 m²) w Rukojniach z ziemią (18 arów). Tel. 242 33 36, 8 612 48120

Sprzedam lub wymienię metalowy garaż na metalową szklaną cieplarnię. Tel. 260 68 33 (wieczorem)

Kupię słownik litewsko-polski i polsko-litewski w obszernym wydaniu. Tel. 8 672 64919 (od godz. 20)

Kupię dawne pocztówki, fotografie, monety i banknoty.
Tel. 232 80 93

Sprzedam krowę.
Tel. 231 91 37.

USŁUGI

Imprezy okolicznościowe, śluby. Pomysłowe i oryginalne zdjęcia.
Tel. 8 682 40895

Firma produkuje i montuje metalowe drzwi sejfowe do piwnic, wrota garażowe, kraty, ogrodzenia, stelaże, szaszytarnie.
Tel. 8 686 59806

Naprawiam kuchenki mikrofalowe, gazowe i elektryczne, pralki automatyczne. Vilnius, tel. 243 77 12, 279 24 43, 8 650 29411

Pomagamy w załatwianiu wiz do Rosji, na Białoruś i Ukrainę. Bardzo niskie ceny.
Tel. 275 38 59

Odnawianie starych oraz produkcja nowych drzwi, futryn, framug, wstawianie.
Tel. 275 41 36 (od 19 do 22, prosiec Stanisława)

DO WYNAJĘCIA

Oddam w dobre ręce dwumiesięczne szczenięta.
Tel. 245 98 75.

Młoda rodzina niedrogo wynajmie 1-pokojowe mieszkanie. Vilnius, tel. 8 653 57525

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 19 maja 2003 r.

Relacja lita do walut obcych
Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

UE euro	3,4528
Dolar USD	3,0159
Dolar australijski	1,9439
1000 rubli białoruskich	1,4837
Dolar kanadyjski	2,1882
Frank szwajcarski	2,2828
Korona czeska	0,1095
Korona duńska	0,4649
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	4,8739
100 forintów węgierskich	1,4099
100 jenów japońskich	2,5968
Łat lotewski	5,3479
Korona norweska	0,4402
Złoty polski	0,7982
Rubel rosyjski	0,0973
Korona szwedzka	0,3762
1 mln lir tureckich	2,0181
Griwna ukraińska	0,5654
10 tys. lei rumuńskich	0,9148

DODATKI KRAWIECKIE

Największy wybór ortopedycznych
ceny o jakich marzysz

ZAPRASZAMY

"Siuvimo reikmenų pasaulis"

Vilnius, Vytenio 42 a (wejście z ul. Naugarduko)
tel. + 370 5 239 14 39

Wynajem autokarów

SOFINA

Usługi transportowe, turystyczne

Vilnius, tel. 242 64 40 (Zam. 030)

Do wynajęcia 3-pokojowe komfortowe mieszkanie przy Rossie. Również na krótki okres.
Vilnius, tel. 275 91 06

Drodzy czytelnicy,

Gazeta "Kurier Wileński" i spółka "Kraft Foods Lietuva" pozdrawia wszystkich z okazji Dnia Rodziny. Życzymy, aby Wasze Rodziny były mocne, aby płomyk szczęścia płonął w Waszych oknach, aby w sercach rosła miłość!

Z okazji Dnia Rodziny redakcja "Kuriera Wileńskiego" i "Kraft Foods Lietuva" ogłasza konkurs rysunków dziecięcych "Moja rodzina". Przesyłajcie nam rysunki o swojej rodzinie, a wygracie smaczne nagrody! Na autorów najlepszych rysunków czekają wspaniałe nagrody rodzinne — przyznane przez "Kraft Foods Lietuva" — zestawy smakołyków "Karūna". W każdym z nich — ulubione przez dzieci czekoladowe batoniki i cukierki, wspaniałe chipsy "Estrella" dla starszych, aromatyczna kawa "Jacobs" dla rodziców. Ogółem czeka 10 nagród, a każda z nich zawiera aż 3 kg smakołyków!

W konkursie mogą uczestniczyć wszystkie dzieci do lat 18. Rysunki do redakcji należy nadsyłać do 1 czerwca z napisem na kopercie "Na konkurs "Moja rodzina". Najlepsze rysunki wybierze utworzona przez redakcję komisja, a listę zwycięzców "Kurier Wileński" opublikuje 6 czerwca.

KURIER WILEŃSKI

JACOBS

KARUNA

Estrella

CENTRUM SZKOLENIA KIEROWCÓW A. ŽUKAUSKASA

Organizujemy kursy kategorii
A, B, C, D, E, C1, D1.

Zaleta - autodrom z licencją.

Nowość!
Nauka jazdy w warunkach ekstremalnych

Vilnius, Antakalnio 38; Žirmūnų 1b;
Vileišio 18; Laisvės pr. 53
Telefony: 234 33 11, 234 33 88, 8 299 47100
Filie: Nemenčinė, ul. Švenčionių 12, tel. 8 689 55717
Pabradė, Gamyklos 7; Trakai, Vienuolyno 111

PRENUMERATA 2003

Wydanie codzienne
indeks 0044

1 mies.	6 mies.	7 mies.
20 Lt	120 Lt	140 Lt

Dla inwalidów I i II grupy,
emerytów
indeks 0227

1 mies.	6 mies.	7 mies.
17 Lt	102 Lt	119 Lt

Wydanie magazynowe
(24 strony) - indeks 0172

1 mies.	6 mies.	7 mies.
5 Lt	30 Lt	35 Lt

Konto bankowe:
Bank Polska Kasa
Opieki SA, I Oddział w Suwałkach,
nr 12401848- 07711150 -2700-
401112- 001-0000,
Vš I "Vilnijos žodis"
z dopiskiem "prenumerata"

Konto bankowe:
Lietuvos Žemės
Ūkio Bankas, Naujosios Vilnios
skyrius, b/k 260101441,
nr 3700959,
Vš I "Vilnijos žodis"

O prenumeracie zagranicznej
prosimy poinformować redakcję:
faks: 260 84 45,
e-mail: kolport@kurierwilenski.lt

Wydanie codzienne w księgarniach
"Księgarnia na Rudnickiej" (Rudininkų 20), "Elephas"
(Olandų 3), w Domu Kultury Polskiej (Naugarduko 76),
w szkołach

- 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji
- 13 Lt (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne - 65 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 24 PLN (1 mies.)

Prenumerata dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne - 15 USD (1 mies.)

Wydanie magazynowe - 6 USD (1 mies.)

"Kurier Wileński" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"
PRZYJMujemy TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym
nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,

Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87

Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów)
wydrukujemy nieodpłatnie
(oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać
na adres redakcji

z dopiskiem "Dział reklamy":
Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

Tekst ogłoszenia _____

telefon, (kod miasta) _____

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI Birbynių 4 a, Lt-2030 Vilnius

KURIER WILEŃSKI